

Wydanie A ŁÓDŹ, sobota 24 i niedziela 25 maja 1980 roku Rok XXXVI Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

Edward Gierek w woj. toruńskim

Z okazji

Święta Ludowego

Uroczystości w Rzeszowie

Wczoraj sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK przebywał w województwie toruńskim, Edward Gierek, serdecznie witany przez załogę, odwiedził Toruńską Przędzalnię Czesankową „Merlanotex”.

Dziś, 24 bm., odbędzie się w Rzeszowie — stolicy regionu o bogatych tradycjach ruchu chłopskiego — centralna akademicka z okazji dorocznego Święta Ludowego, które przypada w najbliższą niedzielę.

E. Babiuch przyjął ministra oświaty i sztuki Austrii

23 bm. prezes Rady Ministrów E. Babiuch przyjął ministra oświaty i sztuki Austrii — Freda Stuwatza.

Następnie w towarzystwie gospodarzy województwa toruńskiego udał się do PGR Zegartowice należącego do czołowych gospodarstw rolnych w województwie. PGR ten specjalizuje się w hodowli bydła i trzody.

Nagrody w Cannes

Po raz 33 jury Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Cannes rozdzieliło w piątek 23 bm. nagrody i wyróżnienia dla najlepszych twórców filmowych i aktorów srebrnego ekranu.

XXXIII WYŚCIG POKOJU

Pasywna jazda polskich kolarzy

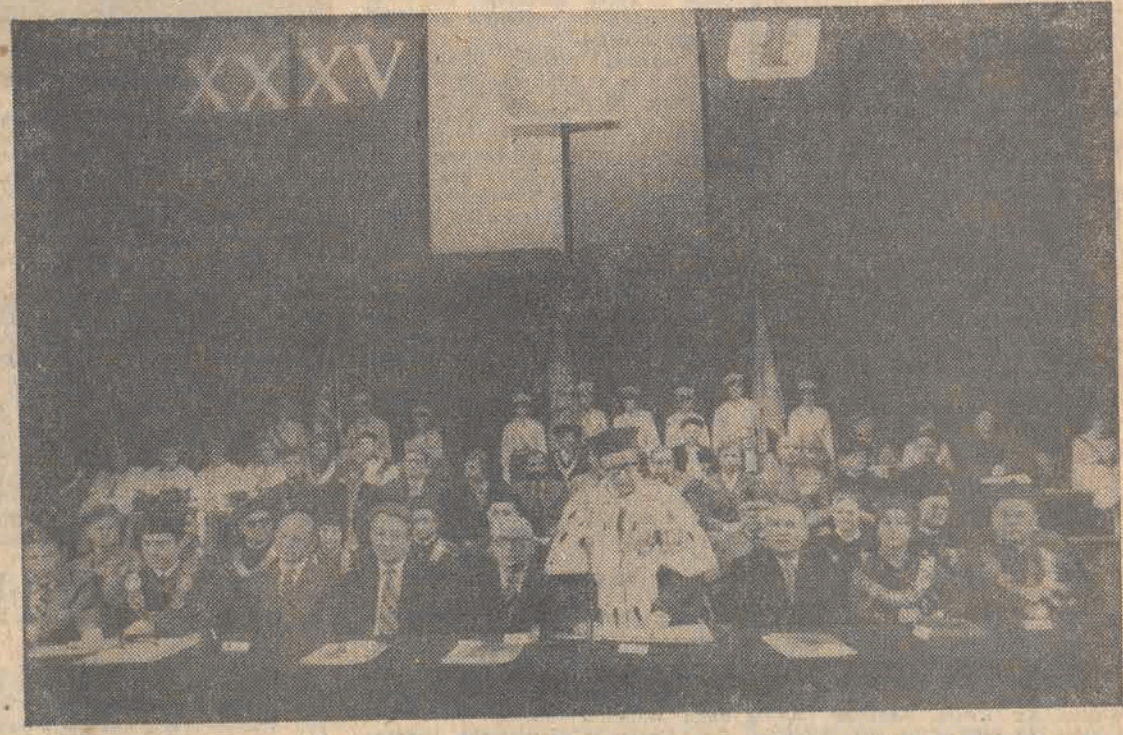
XII etap prowadzący z Sokolowa do Pribramu nie przyniósł istotnych zmian w klasyfikacjach wyścigu. Walkę o zwycięstwo etapowe rozegrała pomiędzy sobą czwórka zawodników, którzy zajmują po etapach dalekie miejsca w klasyfikacji.

km przed metą, przed pierwszą lotną premią w Piłźnie. Peleton nie kwapił się z pogoń i na stadion w Pribramie czołowa czwórka wjechała z blisko 4 min. przewagą nad peletonem.

JUBILEUSZ ŁÓDZKIEJ ALMA MATER

Z UDZIAŁEM HENRYKA JABŁOŃSKIEGO

Historia UŁ częścią historii socjalistycznej Łodzi



Jubileusz 35-lecia istnienia obchodził wczoraj Uniwersytet Łódzki. O godz. 10 w Teatrze Wielkim odbyła się z tej okazji uroczystość, na którą przybyli przedstawiciele najwyższych władz politycznych i państwowych z przewodniczącym Rady Państwa — HENRYKIEM JABŁOŃSKIM, kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — JAREMĄ MACISZEWSKIM i ministrem nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — JANUSZEM GORSKIM.

tarza KW PZPR w Płocku — JÓZEFA BIE-DRZYCKIEGO i wicewojewodę płockiego — JANA GORCZYCE, sekretarza KW PZPR we Wrocławiu — ROMANA ROŻYCKIEGO i wojewodę wrocławskiego — EDWARDA DOBIJĘ.

W uroczystości uczestniczyli także ambasador Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej — NGUYEN NGOC UYEN, prezes Oddziału Łódzkiego PAN — JAN MICHALSKI oraz rektorzy, prorektorzy i przedstawiciele współpracujących z UŁ uczelni zagranicznych: Uniwersytetu P. J. Safarika w Koszycach, Uniwersytetu Pariz X — Nanterre, Holenderskiego Instytutu Ekonomicznego w Rotterdamie, Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Berlinie, Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie, Uniwersytetu im. Schillera w Jenie, Uniwersytetu im. J. Liebiega w Gissen, Wayne State University w Detroit, North Texas State University w Denton, Uniwersytetu im. A. Józefa w Szegedzie, Uniwersytetu w Hanoi, Uniwersytetu im. Lomonosowa w Moskwie; uczelni polskich, uniwersytetów: Jagiellońskiego, Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Bolesława Bieruta we Wrocławiu, Mikołaja Kopernika w Toruniu, Gdańskiego, Śląskiego i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie; rektorzy i prorektorzy łódzkich uczelni.

Rektor UŁ — prof. ROMUALD SKOWROŃSKI powitał też przybyłych na uroczystości przedstawicieli władz zaprzyjaźnionych z uczelnią województwa: sekretarza KW PZPR w Piotrkowie — WŁODZIMIERZA STEFANSKIEGO i wojewodę piotrkowskiego — LESZKA WYSŁOCKIEGO, i sekretarza KW PZPR w Sieradzu — TADEUSZA STASIĄKA i wicewojewodę sieradzkiego — EUGENIUSZA WIECZORKA, i sekretarza KW PZPR w Skierniewicach — JANUSZA KUBASIEWICZA, sekre-

Komunikat komisji rządowej o przyczynie katastrofy lotniczej na Okeciu

Powołana zarządzeniem prezesa Rady Ministrów nr 16 z dnia 14 marca 1980 roku Komisja rządowa zakończyła badania przyczyn katastrofy lotniczej, której uległ w dniu 14 marca 1980 r. samolot Il-62 eksplloatowany w Polskich Linjach Lotniczych „LOT”.

Na podstawie szczegółowych badań i analiz dynamiki lotu, szczytków samolotu i jego silników oraz zarejestrowanej korespondencji radiowej i parametrów pracy silników, a także zeznań świadków — komisja ustaliła przebieg i przyczynę katastrofy.

W końcowej fazie lotu, podczas podejścia samolotu do lądowania nastąpiło zniszczenie turbiny lewego, wewnętrznego silnika na skutek niekorzystnego i przypadkowego zbiegu okoliczności ukrytych wad materiałowo-technologicznych, które doprowadziły do przedwczesnego zmechanizowania wału silnika. Cieszącami zniszczonej turbiny zostały uszkodzone dwa inne silniki i układy sterowania samolotem sterami wysokości i kierunku.

Dysponując jednym sprawnym silnikiem oraz możliwością sterowania tylko poprzez wychylenie lotek załoga zdołała jechać, co potwierdziła analiza i świadkowie, ukierunkować tor lotu tak, że zderzenie samolotu z ziemią nastąpiło w miejscu nie zabudowanym.

Zderzenie samolotu z ziemią nastąpiło po 26 sekundach od zniszczenia turbiny, w odległości 850 metrów od początku pasa startowego, w fosie starego fortu. Komisja ustaliła, że śladne inne okoliczności nie miały wpływu na wypadek. Kwalifikacje załogi, jej stan psychofizyczny i przygotowanie do lotu nie budziły zastrzeżeń. Na lotnisku w Nowym Jorku samolot poddano wymaganiom przeglądu technicznym i stwierdzono pełną sprawność płatowca, silników i osprzetu. Samolot zaopatrzone w zapas paliwa wysłany do ponad 9-godzinnego lotu bez potrzeby lądowania. Masa samolotu do startu była mniejsza od dopuszczalnej. Opóźnienie startu o 2 godziny i 16 minut zostało spowodowane intensywnymi opadami śniegu. Z korespondencji radiowej zarejestrowanej na naziemnych i noktowizyjnych magnetofonach wynika, że lot odbywał się bez żadnych zakłóceń. O godz. 10.35 czasu warszawskiego samolot przeleciał nad Dar-

Powódź zabrała 500 000 sztuk bydła

Prawdziwym ciosem dla gospodarki argentyńskiej okazały się skutki katastrofalnej powodzi, jaka nawiedziła prowincję Buenos Aires, topiąc 800 tys. sztuk bydła. Z dokonanej przez sekretarza ds. spraw rolniczych i hodowli, Jorge Zorresulety oceny należy się liczyć ze stratą 10 proc. ogólnego stanu bydła bydła w Argentynie. Sporządzenie pełnego bilansu wywołanych przez powódź strat możliwe będzie, jednak dopiero za trzy lata. Równie dotkliwe straty poniosła także rolnictwo: woda zalała już 5 milionów hektarów upraw, głównie pszenicy, co równa się jednej trzeciej terytorium Meksyku.

CO DZIEŃ CONTESTE

W 145 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.28, zajdzie zaś o godz. 20.38.

Imieniny obchodzą: DZIS: Joanna, Zuzanna; JUTRO: Grzegorz, Urban; Dytury synoptyki

W 145 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.28, zajdzie zaś o godz. 20.38.

Imieniny obchodzą: DZIS: Joanna, Zuzanna; JUTRO: Grzegorz, Urban; Dytury synoptyki

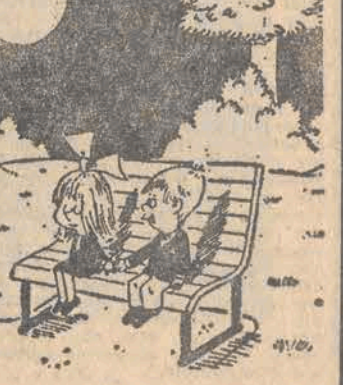
W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami przelotnymi. Temperatura minimalna 2, maksymalna około 14 st. C. Wiatr słaby lub umiarkowany, zachodni i południowo-zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 992,6 hPa (744,5 mm).

1945 — Powołanie Politechniki Śląskiej i Uniwersytetu Łódzkiego; 1905 — Ur. M. Szolochow, pisarz radziecki.

Taka sobie myśl

W lustrze można zobaczyć siebie, ale nie rozpoznać.

Uśmiechnij się



1543 — Zm. Mikołaj Kopernik

JARMARK ŁÓDZKI 26.V - 3.VI 80. Poniedziałek, godz. 13.00 — otwarcie straganów. Wielki konkurs z nagrodami już we wtorek w „DP”

Już w poniedziałek o godz. 13 otwarty zostanie kolejny Jarmark Łódzki organizowany z inicjatywą i pod patronatem „Dziennika Popularnego”. Przypominamy, że w tej największej w Łodzi imprezie handlowej uczestniczy 17 przedsiębiorstw, które przygotowały towary o łącznej wartości ok. 250 milionów zł. 37 zakładów dziewiarskich, odzieżowych, bawełnianych, wełnianych, pończosznich i in-

nych branż przemysłu lekkiego zagwarantowało dodatkowe dostawy najatrakcyjniejszych wyrobów specjalnie na Jarmark Łódzki. Stragany Jarmarku Łódzkiego czynne będą w dniu otwarcia imprezy od godz. 13 do 19, a w dni następane od 11 do 19. W tym czasie też na obu estradach na ul. Piotrkowskiej odbywać się będą non-stop imprezy towarzyszące. (Dalszy ciąg na str. 2)

Jubileusz łódzkiej Alma Mater

Wznowienie genewskich rokowań rozbrojeniowych ZSRR - USA

(Dokończenie ze str. 1) gionu i miasta, które do 1945 roku nie miało ani jednej szkoły wyższej.

znaczonej podziękował prof. K. Dejna. Minister Janusz Górski odznaczył Medalami Komisji Edukacji Narodowej 18 pracowników UE.

zastąpił dla obu województw pracownicy uczelni. Uniwersytet odznaczony też został Odznaką Honorową PCK II stopnia.

28 maja ma się rozpocząć posiedzenie nowego parlamentu irańskiego, na którym rozpatrzone będzie sprawa zakładników amerykańskich.

W imieniu resortu nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, oceny 35-letniego dorobku UE dokonał minister Janusz Górski.



doc. doc. Maksymiliana Ignaczaka, Zbigniewa Jakubowskiego, Tadeusza Krzemieńskiego, Stefana Lelenta, Iwona Szleskińskiego, Barbarę Wachowska, Zofię Walter, dr Michałowa Lisieckiego, Kazimierza Michalewskiego, Stanisława Pączkę, mgr Barbarę Machajko, mgr Zofię Pochwałowską.

10 osób wyróżniono Honorowymi Odznakami m. Łodzi. Odznakami „Za zasługi dla województwa piotrkowskiego”, udekorowano sędziów Uniwersytetu Łódzkiego i Politechniki Łódzkiej.

Dziś, w dalszej części obchodów jubileuszu 35-lecia UE w Bibliotece Uniwersyteckiej otwarta zostanie wystawa obrazująca dorobek uczelni.

19 bm. był w PEKINIE dalem żałoby narodowej, ale spóźniejszym o 11 lat. Flagi opuszczone do połowy masztu, wieńce pod pomnikiem bohaterów.

O godz. 16 w Muzeum Historii Miasta Łodzi odbyło się spotkanie z władzami miasta, na którym zaświadczono o wyjątkowo wysokim poziomie naukowym pracowników UE.

doc. doc. Maksymiliana Ignaczaka, Zbigniewa Jakubowskiego, Tadeusza Krzemieńskiego, Stefana Lelenta, Iwona Szleskińskiego, Barbarę Wachowska, Zofię Walter, dr Michałowa Lisieckiego, Kazimierza Michalewskiego, Stanisława Pączkę, mgr Barbarę Machajko, mgr Zofię Pochwałowską.

Wszystkich Czytelników zapraszamy na Jarmark Łódzki oraz do udziału w WIELKIM KONKURSIE.

Agencje amerykańskie bieżą, że w związku z wizytą, jaka chiński wicepremier KENG PIAO złoży w Waszyngtonie w przyszłym tygodniu, różne agencje administracji przygotowują się do zawarcia z Chinami umów licencyjnych, obejmujących m. in. wysoko zaawansowane technologie.

Wielki sukces odnieśli w 33 turnieju UEFA juniorów polscy piłkarze. Po zwycięstwie w Gerze nad zespołem Włoch, po 33 latach nasz juniorski zespół wystąpił w meczu finałowym o złoty medal nieoficjalnych mistrzostw Europy.

Wszystkich Czytelników zapraszamy na Jarmark Łódzki oraz do udziału w WIELKIM KONKURSIE.

Wszystkich Czytelników zapraszamy na Jarmark Łódzki oraz do udziału w WIELKIM KONKURSIE.

W Genewie wznowione zostały rokowania, których celem jest przedłożenie Komitetowi Rozbrojeniowemu wspólnej inicjatywy obu państw, dotyczącej zakazu broni chemicznej.

24 godziny

MOSKWA. — W dniach 20-23 maja 1980 r. w Moskwie odbyło się jubileuszowe posiedzenie Rady Zbrojowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych, poświęcone 25-leciu organizacji Układu Warszawskiego.

BUDAPEST. — Trwała tu Międzynarodowa Targi Techniczne — poważna impreza handlowa, w której uczestniczyli 1900 firm z 27 krajów i Berlina Zachodniego.

LONDYN. — Korespondent Agencji Reutersa pisze, że w piątek na przedmieściach Kwangdzu znalazły się ciężkie czołgi armii południowokoreańskiej.

Z 10. Jadąca rowerem Sylwia M. lat 8 w Woli Zaradzyskiej gm. Bródno uderzyła w bok autobusu, którego kierowca wykonując swobodny manewr zjechał na prawą stronę i uderzył w drzewo.

Godz. 11.15. Kierowca „Plata” Ryszard E. na ulicy Uniwersyteckiej przy Wierzbowej potrącił Halinę S., która doznała złamania nogi i stłuczenia głowy.

Godz. 12.30. Na ul. Kosynierów Gdynskich 8-letni Grzegorz P. wybił gwałtownie na jezdnię i wpadł na bok „Autosanu”.

Godz. 14.10. Na ulicy Maratońskiej 45 kierowca autobusu linii F/21 przyhamował gwałtownie widząc przebiegającego chłopa.

Godz. 14.50. Na skrzyżowaniu ulic: Marysińska — Inflancka Anna K. lat 8 wpadła pod „Stara”.

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 maja 1980 roku zmarła nasza najukochańsza Zona, Matka i Babcia HELENA NOWAKOWSKA.

Były wiceprezydent USA, Spiro Agnew oświadczył, że do ustąpienia ze stanowiska w roku 1973 zmusiła go sytuacja, z której jednoznacznie wynikało, że jeśli nie ustąpi, to Nixon poleci go zamordować.

Wiceprezydent USA, Walter Mondale, przemawiając na konferencji w Cincinnati, w stanie Ohio, nazwał bieżącego prezydenta, Richarda Nixona, „najniebezpieczniejszą kreaturem, jaka kiedykolwiek sprawowała urząd publiczny”.

Wszystkich Czytelników zapraszamy na Jarmark Łódzki oraz do udziału w WIELKIM KONKURSIE.

Wszystkich Czytelników zapraszamy na Jarmark Łódzki oraz do udziału w WIELKIM KONKURSIE.

Prezydent Carter wystosował apel do senatora Kennedy'ego, aby wycofał się z dalszej roli w ten sposób nie „zalecając ran” przez Partię Demokratyczną.

Wiceprezydent USA, Walter Mondale, przemawiając na konferencji w Cincinnati, w stanie Ohio, nazwał bieżącego prezydenta, Richarda Nixona, „najniebezpieczniejszą kreaturem, jaka kiedykolwiek sprawowała urząd publiczny”.

Wszystkich Czytelników zapraszamy na Jarmark Łódzki oraz do udziału w WIELKIM KONKURSIE.

Wszystkich Czytelników zapraszamy na Jarmark Łódzki oraz do udziału w WIELKIM KONKURSIE.

Prezydent Carter wystosował apel do senatora Kennedy'ego, aby wycofał się z dalszej roli w ten sposób nie „zalecając ran” przez Partię Demokratyczną.

Wiceprezydent USA, Walter Mondale, przemawiając na konferencji w Cincinnati, w stanie Ohio, nazwał bieżącego prezydenta, Richarda Nixona, „najniebezpieczniejszą kreaturem, jaka kiedykolwiek sprawowała urząd publiczny”.

Wszystkich Czytelników zapraszamy na Jarmark Łódzki oraz do udziału w WIELKIM KONKURSIE.

Wszystkich Czytelników zapraszamy na Jarmark Łódzki oraz do udziału w WIELKIM KONKURSIE.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 maja 1980 roku zmarł w wieku 70 lat nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Teść MAZ, CORKA z MŻEM I WNUKI EUGENIUSZ TOMASZEWSKI.

Z prezesem
w osiedlu



Ulica W. 1905 r.

Osiedle „C” jest najstarszym fragmentem Widzewa-Wschodu. Mieszka tam 1800 rodzin, czyli ponad 6000 osób. Prawie 4 lata temu, w lipcu 1978 r., uroczystie oddawano mieszkanie tamtejszym pionierom. Projekt osiedla został wyróżniony na forum ogólnopolskim. Spółdzielczość traktowała jego budowę bardzo poważnie. Liczyliśmy wszyscy, że będzie to pierwsze osiedle oddane kompleksowo.

Trudno wymagać, by na całym Widzewie, stanowiącym jeszcze plac budowy, było tak jak trzeba. Nie chcąc być posadzoną o brak zrozumienia dla kłopotów natury ogólniejszej — na teren spaceru z prezesem RSM „Bawelna” — Stefanem Wyszyńskim, wybrałmśmy właśnie fragment „C” — ten najstarszy, w stosunku do którego mieszkańcy mają już dzisiaj pełne prawo stawiać pytanie: dlaczego?

Widzew „C” to fragment w rejonie ulic Haszka i Puszkina, rozciągnięty wokół domu z wmurowaną pamiętkową tablicą, pod którą urządzane są wszystkie osiedlowe uroczystości (witanie gości, uroczyste odprawianie dzieci do szkół, apele, hejnały itp.). Patrząc z górą — widać, że osiedle jest nowe — chociaż kierownik administracji — Jerzy Sardecki, nadmienia, że przydałoby się już w przyszłym roku trochę nowej farby na elewacjach. Natomiast patrząc pod nogi, odnosi się wrażenie, że jesteśmy albo w dzielnicy, gdzie dopiero co była powódź, albo gdzieś na głębokich periferiach miasta. Drogi i chodniki są bowiem w stanie bardzo niedobrym.

Prezes wyjaśnia: — Kiedy już budynki niskie zostały postawione i drogi wokół uporządkowane, podjęto decyzję o dobudowaniu 4 punktów na skraju terenu przewidzianego pod przyszłe obiekty sportowe. Trzeba więc było znów zwozić prefabrykaty i materiały. Potem, w 1978 r., rozpoczęto budowę szkoły, do której trzeba było ciągnąć brzegiem osiedla kanalizację. Nie zrobiono jednak wówczas studzienek, czekają nas więc ponownie „wykopki”, a na razie ulicą Puszkina po każdym deszczu płynie rzeka... Z 3-letnim opóźnieniem weszły też brygady z robotami telekomunikacyjnymi — znowu rozryły cały teren. ZBK-Północ nie wykonało do tej pory placu zabaw, co nam opóźnia uporządkowanie otoczenia...

Są w osiedlu rejonu już zagospodarowane, bardzo swobodnie, zadomowione. Tym bardziej rażą brzydkie śmietniki, metalowe nie druty, niż przety chraniające trawniki w miejscach najbardziej narażonych na zdeptanie.

Gdyby nie te przety, byłoby jeszcze gorzej. Już po chwili „mądziałymy” się na panią wyprowadzającą pudełka na smyczy aż pod świeżo zasadzoną tuje, na dopiero co zasiany trawnik. Pani wysłuchała tłumaczenia, że psie słuszenie szczególnie tujom szkodzi, ale poradziła nam zobaczyć, co dzieci wyprawiają — bodają w bloku 8a — bo co tam psy, dzieci to dopiero!...

Dzieci istotnie nie bardzo gdzie mają się wyzywać. Społecznicy przygotowują się do budowy boiska w miejscu, gdzie w przyszłości stanie szkoła. Zabrali się do roboty z sercem i chyba oś z tego będzie. A ponieważ boisko nie powinno stwarzać tylu możliwości dla niszczylielskich ekscesów, jakie oferuje Ogród Baśni — miejmy nadzieję, że będzie nieźle.

Właśnie: Ogród Baśni. Przepiękny park z uroczymi jeszcze niedawno domkami, czy to Jasna i Małgosz, czy Królowy Śnieżki, i karetkami itp. — wszystko wykonane dla

Alina Poniatowska

dzieci przez widzewskie zakłady pracy — oszałamiał termem wymarzonego dla... widzewskich chuliganów.

— Rozumiem złodzieja, chociaż działa z niskich pobudek, bo coś z tego ma — mówi prezes. — Nie mogę jednak zrozumieć kogoś znającego się nad drewnianym ogrodzeniem, okiennicą lub plotem bez korzyści, dla samego wyzicia się. Na naprawę musimy wydać w bieżącym roku 200 tys. zł ze spółdzielczych pieniędzy.

— Czy nie taniej byłoby pilnować?

— Żaden strażnik nie podejmie się tego, bo się po prostu bol. Czy pani wie, że jeden z mieszkańców, który w biały dzień osmielił się zwrócić uwagę osłom nieznającym się nad plotem, został dotkliwie pobity? Koszt zatrudnienia strażników wyniosłby około 30 tys. zł miesięcznie. Nie stać nas na to...

Patrzmy na dzieci bawiące się w ogrodzie, na wycieczkujące tam babcie, emerytów. Myślmy o tych, którzy w niedziele wychodzą pod własny dom, by pod kierunkiem spółdzielczego ogrodnika sadzić kwiatki i grabić. Prezes jest zdegustowany. I my nie możemy zrozumieć, jak w jednej społeczności może istnieć taka rozpiętość postaw ludzkich.

— Problemy mamy wciąż te same — wlicza kierownik osiedla Jerzy Sardecki: drogi, nie dokończone, lentex w mieszkaniach nie wymieniony, bo go w magazynach nie ma. Plytek pcv nie można w zamian położyć, bo to wymagałoby dodatkowej wylewki betonu i 3-tygodniowego schnięcia... w zamieszkałym mieszkaniu. Parkietów nie ma... Brak światła na obrzeżach osiedla... Zależy to od EPISIE. W bieżącym roku do jedynego pawilonu handlowego dojdzie następny. Jest posterunek MO, poczta. Jest przychodnia, buduje się żłobek.

Czego brak? Parkingów! Są na razie prowizoryczne zatoczki, choć dość pojemne. Powstanie prawdziwych parkingów zależy od ukończenia dróg. Mieszkańcy mają na ogół do swoich samochodów serdeczniejszy stosunek, aniżeli do zieleni pod oknem i wjeżdżają w osiedle bez skrępułów. Dopiero akcja MO i administracji spółdzielni przekonała ich, że znaki zakazu wjazdu i parkowania trzeba szanować. Na jak długo?

Drzwi jest na tym osiedlu mieszanina pojęć. Z jednej strony — nie tylko deklaracje, ale i czyni dla dobra osiedla, z drugiej — mój samochód musi stać pod moim oknem, moje dziecko ma prawo deptać nasz trawnik, mój pies nikomu nie szkodzi...

Z jednej strony widać troskę zakładu remontowo-budowlanego spółdzielni o drobiazgi — ławki, śmietniki, pergole — z drugiej — powrywane lub zapadnięte krawężniki, dziury w asfalcie — ślady ubocznej działalności budowlanych a i samych mieszkańców także.

Czekają więc wszyscy, by budowlani opuścili nareszcie przynajmniej ten fragment osiedla. Jeśli kolejny termin ukończenia rozpoczętych obiektów zostanie dotrzymany, to może wreszcie wyprowadzić się. Ale czy będzie dotrzymany? I czy widzewskim społecznikom starczy tchu, by wywalczyć to, co im przysługuje?

A. P.

Od redakcji. Znajdujemy się w toku wyborów do nowych samorządów osiedlowych. W czasie obywatelskiej dyskusji podnoszone są sprawy istotne dla życia mieszkańców — ważne i te mniejsze wagi, ale przecież dokuźliwe. Wiele z nich nie wymaga nadzwyczajnych nakładów, lecz tylko zwykłej ludzkiej inwencji. Sądymy, że sporo spośród wyżej opisanych kłopotów mieszkańców Widzewa-Wschód „C” usunie nowo wybrany komitet osiedlowy.

PO MATURZE — ŻYCIE

Sytuacja jest taka: na 200 tys. maturzystów czeka 60 tys. miejsc w szkołach wyższych. Liczby te obiegły prasę i zostały przyjęte do wiadomości. Równocześnie minister szkolnictwa wyższego Janusz Górski oświadcza: dostępność studiów wzrosła, a na wiele kierunków studiów przyjmujemy dziś każdego, kto zdał egzamin wstępny. A jednak...! Nie ja jeden spotykam się z pewnymi podejrzeniami. Istnieje bowiem wrażenie, że z każdym rokiem coraz trudniej się dostać na studia, że w szkołach wyższych coraz wyższe progi i coraz mniejsze oczka w siatach egzaminacyjnych. Minister Janusz Górski konsekwentnie odpowiada: w latach 1975—76 mieliśmy 2,7 kandydata na jedno miejsce, a w roku ubiegłym — 2,3 kandydata. I dodaje: w ostatnich dwóch latach na politechniki i wyższe szkoły inżynierskie zostali przyjęci wszyscy, którzy zdali, a na wielu kierunkach, jak fizyka czy matematyka, brakuje kandydatów.

Niedługo, a pojawił się publicznie pytanie w rodzaju, skąd brać kandydatów?

Na pewno minister Janusz Górski nie stara się nikogo zaczerpać liczbami. Są one całą prawdą i tylko prawdą. A konkluzja: dostępność studiów wzrosła. Natomiast podejrzenia społeczne wywodzą się albo z nieznaności sytuacji na uczelniach, albo z bardzo przeciętne ludzkiego pragnienia rodzicielskiego, żeby ich pociecha dostała się tam i tylko tam, gdzie składała podanie.

Operacja „matura — studia” nie ma wyłącznie charakteru arytmetycznego. Odkrywa ona bowiem wszystkie słabości i niedomaganie szkoły, poczynając już chyba od klasy pierwszej. Maturę, która co prawda nadal zwie się egzaminem dojrzałości, nadal zdaje się z wiedzy a nie również z wiedzy o życiu, nie z poglądów na to życie, nie ze stosunku do społeczeństwa i stosunku nawet do własnej przyszłości.

Wysokie progi na wyższe uczelnie tworzy szkoła, nie umiejac ciągle — w toku ponad dziesięciu lat — kształtować człowieka, dać mu do ręki busoli zamiast papieru, stworzyć lub chociażby zarysować osobowość psychologiczno-intelektualną. Tymczasem po maturze zaczyna się jakby wyciąganie swojego losu życiowego. Ciągła go — kto tylko pod ręką: ciągną go znajomi matki i ojca, sąsiedzi itp. itd.

Ala gdzie tkwi przyczyna? W okolicznościach obiektywnych? W ciągłej nie najlepszej siatce geograficznej szkół, w zróżnicowaniu poziomów między szkoła wiejską a miejską, w zapracowaniu nauczycieli, w niedostatecznym wyposażeniu szkół? Osobiście nie neguję tych okoliczności. Uważam je za istotne. Lecz cała kwestia sprowadza się do naszego systemu dydaktycznego, do jego sztywności, jego praktycznie żadnej elastyczności, mimo odstępowania — w zależności od wyposażenia — od wzorów klasycznej lekcji. System ten, wraz z programem każdego przedmiotu, zabiera przede wszystkim samemu nauczycielowi samodzielność, ogranicza inicjatywę nauczyciela. Kiedys mi pewien dyrektor szkoły powiedział: dziś nauczyciel już nawet nie uczy, a realizuje program. Po takiej uwadze można wyciągnąć tylko jeden wniosek: że program jest zrealizowany, a młodzież nie kształtowana.

Wybrać studia — to wybrać życie.

Dobrze wybrać studia można tylko wtedy, kiedy się je wybiera stopniowo, przez cały okres nauki w szkole, kiedy się do tego wyboru dorasta. I w tym owo sedno.

(K. J.)

ZAPOWIEDŹ WIELKIEGO ZRYWU

„Niezwykły widok przedstawiało miasto od samego rana w sobotę 28 stycznia 1905 roku. Niezliczone tłumy robotników przelały demonstracyjnie po wszystkich ulicach, szczególnie Piotrkowskiej. Na ulicy Długiej (dziś Gdańskiej) uformowały się żywiołowo obrzygni 10-tysięczne pochody. Słychać okrzyki: Niech żyje Zgromadzenie Konstytucyjne! Niech żyje strajk powszechny! Nawet banki i biura wstrzymały zalecia. Policja i wojsko cały dzień zachowują się dość bierne...”

(„Z Pola Walki” z dnia 28. I. 1905 r.)

W głowie ambitnego popa a jednocześnie agenta carskiej Ochrany — Georgija Hapona zrodziła się myśl, by wręczyć carowi petycję „od wiernego ludu”, w której wyjaśni się i los robotnika i jego żądania. Sporządził więc szesnasty tekst, w którym była mowa o wierności i o silnej wierze i o ośmiogodzinnym dniu pracy. O wolności słowa, druku, wolności koalicji i strajków, równość dla wszystkich prawa i zwolania Zgromadzenia Narodowego.

Petycję, którą podpisało 135 tysięcy robotników, miał carowi doręczyć w niedzielę — 22 stycznia 1905 roku — sam Hapon, kroczący w liturgicznych szatach na czele 100-tysięcznego pochodu. Pop-prowokator miał zamiar odegrać rolę pośrednika między manifestantami i carem.

Car jednak petycji nie przeczytał; nie było go w Petersburgu. Kiedy pochód z kościelnymi chorągiewkami, ikonami i portretami cara stanął przed Pałacem Zimowym, podta komenda: ogień! Polala się krew. Pierzchający manifestanci zostawili na bruku tysiące swych towarzyszy. Prawie 3500 ludzi zostało rannych.

Wiadomości o petersburskiej „Krwawej Niedzieli” — 22 stycznia 1905 roku i o wybuchu rewolucji szybko dotarły do Królestwa Polskiego. Stan napiecia jak i tu panował od dawna sprawiał, że „wystąpienia robotników które rozpętały się pod wpływem wypadków petersburskich nabrały szczególnego rozmachu w Warszawie, Łódzku o kręgu przemysłowym i dąbrowskim zagłębiu węglowym”. (Lenin, t. 9).

Łódzki strajk rozpoczął się 26 stycznia, a naza jutrz wieczorem wiadomym już było, że jest on powszechny, że nosi charakter polityczny, wymierzony w ucisk narodowy i społeczny, w skutki trwającego od wielu miesięcy kryzysu ekonomicznego, w na wpół kolonialny wysys, w politykę wynaradawiania i upokorzeń narodu.

„Robotnicy! — głoszą rozkolportowana w dziesiątkach tysięcy odezwa ZG SDKPIL — Nie ma już innego wyjścia prócz rewolucji. Cokolwiek się stanie w dniach najbliższych, nie już rewolucji nie powstrzymać”.

6 tysięcy strajkujących robotników Geyera, Schwelberta, Richtera i in. pociągnęło za sobą dziesiątki tysięcy niezdecydowanych. 28 stycznia w Łodzi i w okręgu łódzkim strajkowało już 100 tysięcy.

Miasto zamarło. Na żądanie strajkujących zamknięte zostały sklepy i kawiarnie, teatry i poczta, biura i restauracje. Nie ukazała się ani jedna gazeta.

Tymczasem ulicą Długą (dziś Gdańską) i Średnią (Nowotki) przechodziły wielotysięczne tłumy strajkujących, których nikt nie atakował. 37 Ekaterynburski pułk piechoty i jedna sotnia kozaków stacjonujące w Łodzi, są bezsilne. Przypatrują się demonstrantom także policjanci, którzy w tych dniach uznali się za pokonanych.

Strajki wybuchają w Zgierzu, Pabianicach, Tomaszewie Mazowieckim i Zdunskiej Woli. Wszędzie władze zostały zaskoczone. Gubernator piotrkowski Arcimowicz pisał do swych władz zwierzchnich:

„...28.I. Robotnicy rozpedził kolejarzy pracujących na linii i na stacjach Łódź-Kaliska, Łódź-Fabryczna, Karolew, Pabianice, Zgierz, Widzew i w warsztatach kolejowych”.

„30.I. Dzień przeszedł bardzo niespokojnie. Potrzebne są niezwłocznie posiłki”.

„...III. Ogólne położenie w guberni bardzo się pogorszyło. Wszędzie rozruchy. Na jutro spodziewane jest jeszcze większe zaostrzenie sytuacji. Potrzebne jest wzmocnienie garnizonu znacznymi siłami wojska”.

W rezultacie tych nalegań garnizon łódzki „wzbogacił się” o cztery pułki piechoty i 5 szwadronów kawalerii. Sam Arcimowicz przeniósł swą siedzibę z Piotrkowa do Łodzi gdzie wydał swą sławną odezwę do robotników. Pisał on: „Przystępujcie bezwzględnie do pracy... Zastanówcie się nad losem swoich dzieci. Nie słuchajcie podżegaczy”. Odezwa ta kończyła się słowami: „...a więc w imię Boga, do pracy!” Jednocześnie generał-gubernator warszawski ogłosił Łódź i gubernię piotrkowską obszarem objętym „wzmocnioną ochroną”. Zarządzenie nakazywało: „...unikanie wszelkich zgromadzeń i tłumnych zgromadzeń na ulicach, placach miejskich”. Zakazywano zebrań w lokalach prywatnych, przechowywania broni itp.

W niespełna tydzień od wybuchu strajku 4 lutego doszło do pierwszych krwawych starć z wojskiem i policją. Robotnicy z zakładów Heinla i Kunitzera usunęli z fabryki kilku zleniwidzonych majstrów. Zaalarmowane wojsko otworzyło do zebranego tłumu ogień. Padł zabity i ranni. Robotnicy przyjęli walkę. Z wyrwanymi z płoćw żerdziami, kamieniami i paroma rewolwerami rzucili się na napastników. Ktoś rzucił ładunek dynamitu, raniąc dwóch kozaków. Wojsko wtedy cofnęło się do fabryki, a robotnicy do pobliskiego lasu. Walka trwała jeszcze kilkanaście godzin. Jej

zniewem było 9 zabitych i 20 rannych robotników. Wśród nich poległo dwoje młodocianych i 75-letnia staruszka.

W tym samym czasie w wielu punktach miasta dochodzi do burzliwych zebrań. Na Wodnym Rynku policja i wojsko atakują manifestantów. 2 osoby zostają zabite i 8 rannych. Na ulicy Piotrkowskiej, pod fabryką Geyera — 2 zabitych i 5 rannych.

Walki trwają w dzień i w nocy. Wśród strajkujących trwają aresztowania. Także na prowincji strajki mają gwałtowny i burzliwy przebieg. Wszędzie właściciele fabryk zastanawiają się nad sposobami neutralizacji wydarzeń.

Postanowili zapytać zaborcę czy nie należałoby ustąpić. Proponowali aby minister ustalił czas pracy i wysokości wynagrodzeń. Potem sami usiłowali rzecz załatwić przy pomocy skrócenia dnia pracy do 10 godzin i podwyżki płac o 5—15 procent. Ale strajk trwał nadal. Nie po to poniesiono tak wielkie ofiary, by przystać na warunki, które proponowali właściciele fabryk. Wprawdzie zaczęło dochodzić do skrajnych przypadków wycierpania ludzi, do zastąpienia na ulicach, do wyniszczającego głodu, ale walka trwała nadal.

W tym stanie rzeczy właściciele przystali na pertraktacje z delegatami robotniczymi. Rozmowy były trudne i trwały długo. Ale ich efektem było zwycięstwo: czas pracy został skrócony do 9 i pół godziny, uzyskano znaczne podwyżki płac, pomoc lekarską dla rodzin robotników, obniżkę komornego w domach rodzinnych i wiele innych. Zwycięstwo odnieśli także kolejarze, którzy w lutym przystąpili do strajku.

Rok 1905 był też okazją do obudzenia najszerzej rzesz społeczeństwa do walki społecznej i narodowej. 350-tysięczny strajk robotników polskich poparty został przez wystąpienia chłopów, inteligencji, młodzieży.

Chłopi podjęli walkę przeciw uciskowi narodowemu, o wprowadzenie języka polskiego do szkół i urzędów gminnych. Masy chłopskie zrozumiały, że ich los uzależniony jest od zbratanego z zaborcą obszarnictwem. Dlatego walka przeciwko tym strukturom była walką narodową i społeczną.

Ala bodaj największym echem odbiły się w ówczesnej Europie strajki szkolne. Ruch młodzieży szkolnej zaczął się bezpośrednio pod wpływem wielkiego strajku styczniowego. Walka toczyła się przeciwko uciskowi narodowemu, rusyfikacji, o polską szkołę demokratyczną. Ruch szkolny i jego radykalny charakter były dowodem wpływu proletariatu na młodzież, na jej dojrzałość.

Hasło do walki dały socjalistyczne organizacje młodzieży warszawskiej już w styczniu. Potem akcje ogarnęły cały niemal kraj. Młodzież włączała się do robotniczych manifestacji, współdziałała w zatrzymywaniu fabryk, brała udział w walkach ulicznych.

Na ziemi łódzkiej akcje młodzieży zapoczątkowali uczniowie piotrkowskiej „Aleksandrowskiej”. W swej petycji żądali reformy szkolnej i języka polskiego. Ogłosili też strajk. Prawie 600 uczniów szkół piotrkowskich zostało wydalonych, wielu aresztowane.

Na znak solidarności z młodzieżą Piotrkowa wybuchają strajki uczniów w całej guberni. W Łodzi, w Miejskiej Szkole Aleksandryjskiej doszło do burzliwych zajęć. Młodzi demonstranci napałykając prowokacje ze strony władz zniszczyli godła i portrety carskich dostojników. W Zgierzu uczniowie Szkoły Handlowej stali się organizatorami strajku powszechnego w tamtejszym przemysle, w Pabianicach uczniowie żądali: upaństwowienia szkoły, zniesienia wszelkiego przymusu religijnego, wprowadzenia kontroli społecznej, swobody zebrań uczniowskich i wolności przekonań, wprowadzenia powszechnego, przymusowego elementarnego nauczania.

Styczeńno-lutowe strajki były wspaniałą demonstracją solidarności najszerzego rzesz społeczeństwa polskiego w walce z zaborcą, były też świadectwem siły jaką reprezentował zjednoczony naród polski w swej walce o wyzwolenie narodowe i społeczne.

HENRYK ZAWIRA



Ulica Łódzi z 1905 r.

Foto archiwum

RZĘCY DZIANNE I CIEKAWY



Zakopany do połowy samochód na terenie wystawy „Grün 89” w Bazyli. To impreza grupy projektantów Oeko-Media z Zurychu. Ma być wyrazem protestu przeciw niszczeniu środowiska.



W Heidelbergu (RFN) otwarto wystawę drzewek Bonsai; są one szczególnie popularne w Japonii i Chinach. Pokazane na zdjęciu większe drzewko ma 225 lat i kosztuje 50 tys. marek.



Bazyli. Granitowy „kamień młotowy” o kształcie jaja i wadze 2200 kg jest darem firmy budowlanej, której dziełem jest autostrada Zurych-Berno-Bazyli, dla szwajcarskiego zarządu dróg. Oryginalna rzeźba ustawiono w pobliżu parkingu przy nowej autostradzie.

dzienniczek

NA LOTNISKU Im. najwyższy szczyt świata Kennedy'ego w Nowym Jorku zatrzymano 7-letniego chłopca, który samotnie przyleciał z Kingston na Jamajce. W jego bagażu celnicy znalazły 8 kg marihuany. Nie udało się ustalić, kto był patronem przemytu.

W SKLEPIE przy ul. Grójeckiej w Warszawie klientka kupiła pantofle za 480 zł. Po kilku dniach wróciła tam, aby zareklamować obuwie. Dano jej 150 zł tytułem bonifikaty, przy okazji jednak zrobiono w jednym bucie bardzo widoczną dziurę o średnicy ołówka. Władza zwierzchnia sklepu orzekła, iż takie są przepisy (!), natomiast jeszcze wyjechała z nią z dnia, że wystarczająco przyłożyła się do reklamacji. Dano jej 150 zł tytułem bonifikaty, przy okazji jednak zrobiono w jednym bucie bardzo widoczną dziurę o średnicy ołówka. Władza zwierzchnia sklepu orzekła, iż takie są przepisy (!), natomiast jeszcze wyjechała z nią z dnia, że wystarczająco przyłożyła się do reklamacji. Dano jej 150 zł tytułem bonifikaty, przy okazji jednak zrobiono w jednym bucie bardzo widoczną dziurę o średnicy ołówka. Władza zwierzchnia sklepu orzekła, iż takie są przepisy (!), natomiast jeszcze wyjechała z nią z dnia, że wystarczająco przyłożyła się do reklamacji.

RESTAURATOR z Ohio (USA) tak się przyjął do restauracji, że goście i jeśli usną, że jest on ubrany zbyt elegancją — zabiera mu krawat. Skonfliktował już przeszło 2 tys. krauwatów. Zdobił one ściany restauracji.

100-HEKTAROWE jezioro Rudnickie — jedyny ośrodek wypoczynku niedzielonego dla mieszkańców 80-tysięcznego Grudziądza — zostało zatruwane ściekami z pobliskiej cukrowni Melno. Na plażach pojawił się przykry zapach, kąpiel w jeziorze jest wykluczona. Cukrownia już od kilku lat ostrzegano, że doprowadzi do takiej katastrofy, lecz pozostała ona głucha na te lamenty. Nad jezioro Rudnickim jest 20 zakładów ośrodków wypoczynkowych i kilkadziesiąt domków letniskowych.

Z JAPOŃSKICH BADAŃ zachowanie dzieci

w wieku 10-15 lat wynika, że dzieci tego kraju są najbardziej rozpieszczone, a co za tym idzie — nieposłuszne. Podobno tylko 27 proc. małych Japończyków bez zastrzeżeń słucha swoich rodziców, podczas gdy w innych krajach wskaźnik ten sięga 60-80 proc. Za podług takich wniosków postużyły badania, przeprowadzone w Anglii, Francji, Stanach Zjednoczonych, Korei Południowej, Tajlandii i Japonii.

PRASŁOWIAŃSKIE ściany kamienna. Hecce



Nic nowego od czasów Babilonu

Cicero powiedział, że czasy się zmieniają, a człowiek wras z nim. Jeśli jednak sięgnie się po książkę zachodniomocnego pisarza Joachima Zehna, stanowiąca rodzaj „wypadu” w odcieranie przeszłości historii kultury i techniki, pt. „Nic nowego od czasów Babilonu” („Nichts neues seit Babylon”), przekonamy się, że maksyma Cicerona należy zredukować tylko do powiedzenia „tempora mutantur”. Ludzie bowiem, ich problemy, przywary, słabości, cnoty i radości, od czasów Babilonu po dzień dzisiejszy, niewiele się zmieniły.

Rzymiaki encyklopedysta Aulus Cornelius Celsus żyjący ok. 25-50 n.e. zwrócił się w swych pismach medycznych z werwaniem, zwłaszcza do ludzi wykształconych, aby gruntownie czyścili zęby, zapobiegając w ten sposób skutecznemu ich psuciu się. Dziś dzieje się podobnie, wiele mówi się o higienie jamy ustnej.

Wydaje się, że sprawy higieny były w starożytności ulubionym tematem piszących. Zajmowali się tym nawet poeci: Owidiusz np. dawał wytwornym Rzymianom rady, aby co rano poświęcały wiele czasu zabiegom higienicznym, gdyż zapach potu jest okropny, a tydki porośnięte włosami są szpetne.

O tym, że okres dominacji kosmetyki nie datuje się dopiero od naszego stulecia, świadczą przekazy o tym jak wyglądała toaleta dam egipskich. Pełno na nich było różnego rodzaju masł, pachnących wód w kłuchach, kremów w alabastrowych naczyńkach, pinetek, grzebień i cała paleta zminek o różnych odcieniach.

Także smakośmaki mieli swych poprzedników w czasach starożytnych. Historyk Aulus Gellius, żyjący w II w. n.e. radził tym, którzy pragną zadobrzeć swe podniebienie, aby prawie sprowadzali z Samos, kury i Frygi, małże — z Chin. Następstwem obżartwa była — podobnie jak dziś — nadwaga. W Rzymie za czasów cesarstwa masażysty mieli pełne ręce roboty; podobnie w łaźniach wrzała intensywna praca.

Szanujmy wspomnienia

Było pochmurno i popadał deszcz, tymczasem jakby na ironię soczysty tenor „wykrzykiwał” w radiowym koncercie żyjących:

Wiosna, wiosna naokoło
Wiosna, wiosna, hej wesole!

A potem jeszcze coś o fiołkach pachnących na cały kraj i złotym słońcu w parkach. Na koniec zaś padła ze wszech miar cenna informacja, że jest wiosna i maj...

Deszcz padał coraz rzęsiściej. I wtedy właśnie przeglądając stary rocznik „Wedrowca” natknąłem się na wiosenną wiadomość sprzed przeszło 80 laty.

„Z inicjatywy prezydenta miasta Łodzi powstał projekt zamienienia placu targowego pięciomorgowego, położonego między ulicami Włodzka i Mikołajewską (dziś Kilińskiego i Sienkiewicza przyp. red.) na park miejski. Do wykonania projektu został powołany T. Chrzaniński z Warszawy, którego plan zyskał aprobatę ministeryum i obecnie zostaje w czyn wprowadzony.

Przyglądając się planowi, można zauważyć jakby oddzielne dwie części: jedną symetryczną w stylu francuskim, położoną przy ul. Mikołajewskiej, druga — w pejzażowym, przecięta aleją o lekko łuku na dwie części, która służyć będzie do połączenia komunikacyjnego powyższych ulic.

Pierwszą część będzie oddziałem kwiatowym tego parku; tu mieścić się będą bazy piętne, róże i różne grupy z roślin liściastych i kwitnących oraz kwiatniki kobiercowe. Do utworzenia dwóch części o tak różnych zarysach, które jeszcze więcej wydatniają się w naturze skłonił autora planu projekt magistratu postawienia w parku gmachu ratusza, czego obecnie zaniechano.

W drugiej części nie można zauważyć w niczym linii prostych — drogi o łukach łagodnych, trawniki o lekko falistych kształtach; rozrzucone tu i ówdzie pojedyncze lub grupami drzewa i krzewy „solitery” dopełniają całość zbilansowaną do natury. W górnej części mieści się plac kulisty, obsadzony drzewami w pośrodku z estradą; u dołu miejsce w kształcie półkola zabawy dla dzieci. Przy głównej alei klocek okrągły z gazetami, prostokątny dla wody sodowej itp.

Plac na inspektę oraz budynki przytulają do ulicy Włodzkiej i Głównej alei. Roboty koło założenia parku postąpiły o tyle, że na całej przestrzeni przeprowadzono regulówkę pod grupy, trawniki są zmodelowane, drogi przyprowadzone do właściwego poziomu, częścią już wysypane żwirami, w obecnej chwili prowadzą się sadzenie drzew i krzewów; całkowite ukończenie robot ma nastąpić w początku czerwca; kieruje nimi p. T. Chrzaniński, który wspólnie z panem P. Hoserem wziął w antreprezę do magistratu urządzenie parku. Od strony ulic park ogrodzony jest ozdobnymi sztachetami z kutego żelaza według projektu miejskiego architekta p. F. Chelmińskiego.”

No cóż, deszcz przestaje padać, wychyliło się słońce, jest wiosna i maj... Może warto by pójść do parku. Niekoniecznie tego z projektu pana T. Chrzanińskiego.

BARAN (21. 3. — 20. 4.): Tylko konsekwentne postępowanie przyniesie oczekiwane rezultaty. Spodziewaj się gości przygotowujących się do świętowania wydatków.

BYK (21. 4. — 21. 5.): Wyjeżdżając w tym tygodniu, polecaj przyjemne i pożytecznym. Udane spotkanie z kimś wpływowym.

BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.): Znaki przyjazne Koziorożce i Barana. Z nimi też będziesz spędzać najbliższe dni. Ktoś bliźni potrzebuję Twej pomocy.

RAK (22. 6. — 22. 7.): Nowe obowiązki przesłania cie. Musisz jednak uwierzyć w swe siły. „Do odważnych świat należy”.

LEW (23. 7. — 23. 8.): Tydzień spokojny zwłaszcza że skończył się wreszcie „najazd” znajomych i przyjaciół. W najbliższym cza-

ZNANKI ZODIAKU

nie doceniałeś okazał ci się sercem i szczyłości.

KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 1.): Mała domowa „burza”, po której atmosfera nabierze prawdziwie wiosennego wyrazu. Nowe układy stworzą szerokie możliwości wykazania się inicjatywy i aktywności.

WODNIK (21. 1. — 19. 2.): Tydzień spokojny. Ktoś z najbliższego grona zawiadomił cię o pomyslnym ukończeniu pracy lub nauki.

RYBY (20. 2. — 20. 3.): Fraza, która podjęłaś wymaga dużej koncentracji. Nie rozpraszaj więc uwagi na sprawy mało ważne. W tym tygodniu nie wolno ci „rozmyślać się na drobne”. Wkrótce — duży sukces i polaczona z nim nagroda.

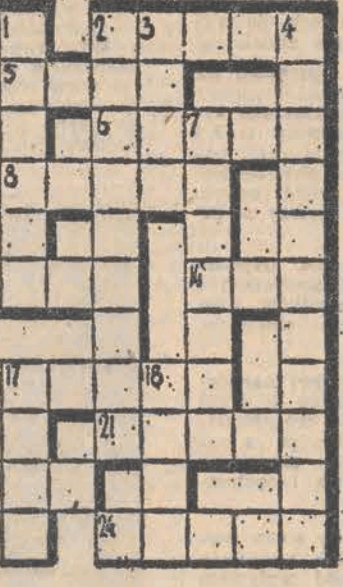
nie doceniałeś okazał ci się sercem i szczyłości.

tego, co mówisz „słowo bowiem wyleci wróblem, a wróćł jastrzębiem”.

SKORPION (24. 10. — 23. 11.): Nie musisz się tak bardzo przejmować kłopotami innych. Zwiąż się z ich rozwiązaniem. Fod koniec tygodnia list, który wyjaśni wiele spraw.

STRZELEC (23. 11. — 22. 12.): Zie dni masz już poza sobą. Obecnie wkraczasz w tydzień pomyslnych zmian. Ludzie, których

KRZYŻÓWKA



ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY 170 REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

POZIOME: 1. Złoty czapka do butelki, 5. Formacja piłkarska, 6. Jednostka monetarna Ceylonu i Indii, 8. Rodzaj drabinki wodociągowej, 9. Końowy odcinek kończyński dolnej, 13. Port na Sycylii, 14. Prawy dopływ Rodanu, 15. Piękność, kraska, 16. Ryba z jesiennych, 19. Widmo, mara, 21. Opera Massenet, 22. Jednostka natężenia prądu elektrycznego, 23. Jedna z elektrod, 24. Służba do przeprowadzania statków z jednego poziomu wody na drugi.

PIONOWE: 1. Prezydent USA, 2. Ruiny stolicy Dąngis-chana w Mongolii, 3. Suma sadana za wykupienie, 4. Izolacja zakatowych, 7. Mabel stający do odgrózenia części pomieszczenia, 8. Skórka kilkudniowego jagnięcia (zł. karakułów), 10. Piasek osłaniający dółkę koła samochodu, 11. Największa rzeka we Włoszech, 12. Stan USA, 17. Ciężki bezbarwny używana jako narkotyk, 18. Autor najdawniejszej kroniki polskiej, 20. Mineral, wudolony siemak manganu, (16).

Do rozlosowania i nagród książkowych. Termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.

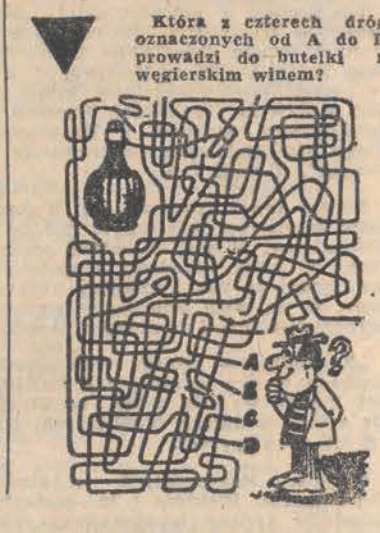
Zadanie tafelkowe

T	E	D	R	I	E	R	W	A	G	I	W
E	O	I	C	A	P	I	Z	H	A	S	Z
A	N	A	T	R	E	P	E	N	E	A	M
A	T	D	Z	A	R	Z	N	U	S	H	A
R	D	A	O	L	K	A	W	R	A	W	W
T	A	Y	C	R	A	N	N	E	R	W	W

Widoczne tafelki należy tak poprzestawiać, aby litery znajdujące się w nich czytane kolejno rządami pionowymi, utworzyły rozwiązanie dotyczące Teatru Wielkiego w Łodzi. Ctery tafelki narosne znajdują się na właściwych miejscach.

Do rozlosowania i nagród wstępu na aktualne spektakle tego teatru.

Węgierskie wino



WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach 398-18
Informacja telefona 435-55, 284-88
Informacja PKS 284-88
Dworzec Centralny 284-88
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 88
Komenda Wojewódzka MO
centrala 877-22, 292-82
Pogotowie ciepłownicze 253-12
Pogotowie drogowe
„Pomocy” 408-22
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź-Północ 334-21, 874-88
Rejon Łódź-Południe 877-93
Rejon Łódź-Wschód 877-10
Rejon Zgierz 16-34-49
Rejon oświetlenia ulic 261-15
Pogotowie gazowe 385-85
Straz Pożarna 88, 666-11, 795-55
257-77
Pogotowie MO 87
Pogotowie Ratunkowe 89
Pomoc drogowa PZMot.
82-81-18, 708-82
Centralna Informacyjna PKO
731-82
TELEFON ZAUFANIA 337-37
eszywny w godz. 15-1 rano

TEATRY

WIELKI - Kodz. 18 „Baron cygański”
25.05. godz. 18 „Tannhauser”
POWSZECHNY - godz. 19.15
„Kopciuszek”
25.05. godz. 19.15 „Plotus Pan”
19.15 „Kopciuszek”
NOWY - nieczynny
25.05. godz. 19.15 „Uroczysty bankiet w zakładzie postrzebowym”
MAŁA SALA - godz. 19 - „My nieszczęśliwi”
25.05. jak wyżej
JARACZA - godz. 19.30 „Rozmowa przy wycieczce lasu”
25.05. nieczynny
MAŁA SCENA - godz. 19.30
„Deczka”
25.05. - 19.30 „Plotus Hertel zaprasza na piosenki z teatru”
1.15 - godz. 19.15 „Jednak kabaret”
25.05. godz. 18 jak wyżej
MUZYCZNY - godz. 19 „W miłości nie ma mocnych”
25.05. godz. 19.15 „Kopciuszek”
ARLEKIN - godz. 19
PINKINO - godz. 19
Kuzniec 20 „Czarny kabaret”
25.05. godz. 19 „Krowiec Rumianek”
11 „Kwa, kwa, kwa, droga szy kaczorki dwa”, 20 „Czarny kabaret”

FILHARMONIA (Narutowicza 20)

16.05. godz. 18. Koncert symfoniczny. Orkiestra symfoniczna PFL. Dyrygent: Tomasz Bugaj. Solista: Eugene Indric - fortepiano (USA). W programie: S. Prokofiew - Symfonia klasyczna, S. Prokofiew - III Koncert fortepianowy C-dur, A. Dzworak - VIII Symfonia G-dur op. 88.
25.05. nieczynna

MUZEJA

HISTORIA RUCHU Rewolucyjnego (Gdańska 13) - nieczynna
ODDZIAŁ RADOŚCIEŻCZE (Zgierska 147) godz. 10-18;
25.05. jak wyżej
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) - godz. 11-17;
25.05. jak wyżej
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL (Park Sienkiewicza) - nieczynna
CENTRALNE MUZEUM WŁOKNIENICTWA (Piłkowska 282) godz. 10-15;
25.05. jak wyżej
HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrody 15) - godz. 10-14
25.05. jak wyżej
SZUKI (Włocławskiego 86) - godz. 10-17
25.05. jak wyżej
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) - nieczynna
MIASTA ZGIERZA (Zgierska, Dąbrowskiego 21) - godz. 10-13;
25.05. godz. 10-14

WYSTAWY

GALERIA BALUCKA (Stary Rynek 2) - godz. 11-18 grafika K. Wiczorka
25.05. jak wyżej
OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (park Sienkiewicza) - godz. 11-18 rysunek R. Halat
25.05. jak wyżej
SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piłkowska 86) - godz. 11-18 fotografika W. Puchalskiego
25.05. jak wyżej
GALERIA SZUKI (Włocławskiego 31/33) - godz. 11-18 Międzynarodowe Triennale Drzeworytu
25.05. jak wyżej

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdroju)

LUNAPARK - czynny codziennie w godz. od 10 do 21 (oprócz poniedziałków); od godz. 19 do 23 - dla grup zorganizowanych
KAPIELISKO „FALA” (al. Unii 4) - czynne w dni powszednie od godz. 10 do 19; w dni wolne od pracy w godz. od 9 do 19 (kasa czynna do godz. 18)
ZOO - czynne od godz. 8 do 20 (kasa do godz. 19)
PALMIARNIA - czynna codziennie od godz. 11 do 17 (oprócz poniedziałków)
OGROD BOTANICZNY - czynny codziennie od godz. 9 do zmroku

KINA

BALTYK - „Aż rozłączy nas śmierć” NRD od lat 18 godz. 10, 12, 14, „Lawina” USA od lat 15 godz. 16, 18, 20
25.05. jak wyżej
IWANOWO - „Ucieczka na Ateny” ang. od lat 16 godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30
25.05. Bałki - „Kwiaty małej Idy” godz. 10, 11, „Ucieczka na Ateny” godz. 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30
POLONIA - „Ucieczka na Ateny” ang. od lat 16 godz. 10, 12, 15, 17, 19, 19, 30
25.05. jak wyżej
PRZEDWIOSNIE - „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” USA od lat 15 godz. 10, 12, 15, 14, 30, „Podróż do Arsbii” pol. od lat 13 godz. 17, 19, 30
25.05. Bałki - „Promyk słoneczka” godz. 10, 11, „Mistrz kłótnicy ucieka” USA od lat 15 godz. 12, 15, 14, 30, „Podróż do Arsbii” pol. od lat 13 godz. 17, 19, 30
25.05. Bałki - „Mistrz kłótnicy ucieka” USA od lat 15 godz. 12, 15, 14, 30, „Podróż do Arsbii” pol. od lat 13 godz. 17, 19, 30
WŁOKNIARZ - „Pierwsza miłość” wł.-fr. od lat 18 godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30
25.05. Bałki - „Pierwsza miłość” wł.-fr. od lat 18 godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30

dialogowa: „Przybysza Jeździec”

USA od lat 18, 21.15
25.05. jak wyżej
WOLNOSC - „Trzy dni Kondora” USA od lat 18 godz. 19, 14.30, 17, 19.30, „Ojciec królowej” pol. b.o. godz. 19.15
25.05. jak wyżej
WISLA - „Strach nad miastem” fr. od lat 18 godz. 10, 13.15, „Z podniebionym czołem” USA od lat 15 godz. 15, 19.30, „Test pilota Pirxa” pol. od lat 12 godz. 17.15
25.05. jak wyżej
ZACHETA - „Cztery muzyki” - panam. od lat 13 godz. 10, 12.15, 15, „Niewinni o brudnych rękach” fr. od lat 18 godz. 17.15, 19.30
25.05. jak wyżej
LDK - nieczynna

STUDIO - „Rój” USA od lat 16

godz. 18.15, seans zamknięty - godz. 17.30
25.05. „Rój” godz. 18.45, Tylko dla kin studyjnych - „Okrutne morze” kuweński od lat 16 godz. 18.15, seans zamknięty - godz. 20

STYLOWY - Tylko dla kin studyjnych

„Pies, który lubił pocałunki” iug. od lat 18 godz. 17, 14.15, 19.30
25.05. jak wyżej
DKM - „Zemsta różowej pantery” ang. od lat 12 godz. 16, 18, 20
25.05. jak wyżej

KOLEJARZ - nieczynna

25.05. „Ukochana żona” wł. od lat 18 godz. 15.15
GDYNIA - „Zwolenie warunkowe” USA od lat 13 godz. 19, 19.30, „Zorro” wł.-fr. b.o. godz. 19.30, 17, „Cztery pancerni i pies” zestaw III pol. b.o. godz. 15
25.05. Bajka - „Trzy pingwiny” godz. 10, 11, „Cztery pancerni i pies” zestaw III godz. 12.15, „Zorro” godz. 14.30, 17, „Zwolenie warunkowe” godz. 16.30

FRANKENSTEIN USA od lat 18

godz. 17
25.05. jak wyżej
APTEKI
ŁÓDZ

AL. Mickiewicza 8, Piotrkowska 7, Nieclarska 15, Dąbrowskiego 20, Olimpijska 7a, Lutomska 14

Główny - Łowicka 38, Komstantynów - Sadowa 10, Ozorków - Armii Czerwonej 17, Pabianice - Armii Czerwonej 1, Zgierz - Dąbrowskiego 10, Aleksandrów - Kościuski 8

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO

Szpital im. Madurewiczy - położnictwo i ginekologia z dziedziczy Polecie oraz z dziedziczy Górna Por. „K”, ul. Felikska

Szpital im. Kopernika - położnictwo i ginekologia z dziedziczy Górna Por. „K”, ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Rzgowskiego, Przybyszewskiego, Lokatorska gmina Rzgów, Brótcie oraz ginekologia z dziedziczy Śródmieście, Por. „K”, ul. 10 Lutego

Szpital im. H. Wolf - położnictwo i ginekologia z dziedziczy Bałuty, z dziedziczy Górna Por. „K”, ul. Tatrzańska oraz ginekologia z dziedziczy Śródmieście, Por. „K”, ul. Kopiańskiego

Szpital im. Jordana - położnictwo z dziedziczy Widzew i z dziedziczy Śródmieście

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu - położnictwo z terenu miasta i gminy Zgierz, Ozorków Aleksandrów, miasto Konstantynów, miasto Komstantynów, miasto Parzewiec i Andrespol

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu - ginekologia - miasto i gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, miasto Konstantynów, gmina Parzewiec, Andrespol oraz dzielnica Widzew i z dziedziczy Śródmieście Por. „K”, przy ul. Rewolucji 1993 r.

Szpital im. Biernackiego w Pabianicach - położnictwo i ginekologia - miasto i gmina Pabianice

Szpital w Głównie - położnictwo i ginekologia - miasto i gmina Głowno, Stryków oraz gmina Nowosólca

Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) - codziennie dla przychodni rejonowej nr 7, Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 35) - przychodni rejonowych nr nr: 1, 2, 3, 5, Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17) - Ozorków, Aleksandrów, Parzewiec, Górna - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polesie - Szpital im. Piłkowskiego (Włocławskiego 195), Śródmieście - Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewiczy 1/5), Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urozoowa - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30), Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Laryngologia - Szpital im. Piłkowskiego (Włocławskiego 195), Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14), Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15), Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8), Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Chirurgia ogólna - Bałuty - jak w dniu 24.05.1980 roku; Górna - Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyskiński 61), Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urozoowa - Szpital im. Radzińskiego (Dąbrowska 79), Neurochirurgia - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 35), Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 35), Chirurgia i laryngologia dziecięca - Instytut Pediatry (Sporna 35/50)

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8), Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

NOCNA POMOC PIELEGNARSKA

- dla poszczególnych dzielnic - czynna codziennie w godz. od 20 do 5:

Łódź-Bałuty - zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. H. Wolf; - zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 777-77

Łódź-Górna - zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Jonschera, Szpitala im. Wl. Brudzińskiego - zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 405-55

Łódź-Polesie - zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Piłkowskiego, Szpitala im. Madurewiczy - zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 291-88

Łódź-Śródmieście - zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. L. Pasteura - zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 863-40

Łódź-Widzew - zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Sonnenberga - zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 863-40

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza 137, tel. 88

OGÓLNOLÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczy pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia) - tel. 815-18

Czechosłowacki chor - w Łodzi

Na zaproszenie ZDK ŁZPB im. Obrońców Pokoju przybył do Łodzi Chór Mieszany „Domevina” z Puchowa w Czechosłowacji. Goście wystąpią w niedzielę o godz. 10.30 w sali koncertowej Państwowego Ogólnokształcącego Szkoły Muzycznej im. H. Wieniawskiego (ul. Sosnowa 9) oraz w poniedziałek (26 bm.) o godz. 19 w sali koncertowej Filharmonii Łódzkiej.
W koncertach wraz z gośćmi wystąpią także: soliści i chór POSM oraz zakładowa orkiestra dęta ŁZPB im. Obrońców Pokoju. (jb)

Z ZIEŁONEGO RYNKU

Ostatnio zwiększyły się dostawy nowalijek - pomidorów, ogórków, szczyptorku, sałaty i pietruszki. Wzrosła na targowiskach panował duży ruch. Sporo było rzodkiewek, widziało się też rabarbar, zielona cebula, sałata.
Obowiązuje cennik, według którego goście staniali ogólnie szklarniowe krótkie - w pierwszym wyborze kosztują one 60, a w drugim 42 zł za 1 kg. Ogorki walcze analogicznie - 55 i 35 zł. Za sałatę płacimy od 5 do 11 zł za główkę, a za czernek młodych - 8 zł. Cena selerów 10 zł za kg, pietruszki z nacią - 25 zł za kg, a zielonej cebuli - 35 zł za kg.

Drożdże są natomiast ziemniaki ziemnowe - 4 zł za 1 kg i jabłka, które znajdują się w cenie od 30 do 14 zł.

Zdarzają się przypadki, że zwierzchni sprzedawca prywatni pobierają wyższe ceny. Przypominamy, że należy o tym informować PIH, tel. 379-24 lub wojewódzkiego inspektora LRZZ, tel. 387-30.

Za kilka dni przewiduje się dalsze zwiększenie dostaw nowalijek. Za około 2 tygodnie nastąpi największy wysyp pomidorów. FGO Janów dostarczą ich będzie wtedy około 12-15 ton tygodniowo, a ogórków - 12 ton. (kas)

Do Pabianic - autobusem

W związku z trwającymi pracami przy budowie wiadki nad torami kolejowymi w osiedlu „Pienista”, w niedzielę 25 bm. w godz. 12-15,25 zostanie całkowicie wstrzymany ruch pociągów na trasie Łódź Kaliska - Pabianice.

Między obydwa dworcami w tym czasie uruchomiona zostanie komunikacja autobusowa PKS i MPK. (m)

Z Łodzi w kilku zdaniach

SOBOTA. A Wycieczka „Szlakiem starej Łodzi”. Zbiórka o godz. 15 na Starym Rynku.

A „Taka noc nie powtórzy się więcej” - impreza z udziałem aktorów Teatru im. S. Jaracza o godz. 17 w DDK (ul. Śledzicka 1).

A Prezentacja zespołów amatorskich DDK Bałuty o godz. 17 (ul. Zubardzka 3).

NIEDZIELA. A Wycieczka do Ogrodu Botanicznego celem poznania roślin ozdobnych i leczniczych. Zbiórka o godz. 10 przed bramą ogrodu.

A Projekcja filmów dla dzieci o godz. 10 w DDK (ul. Śledzicka 1).

A „Kolorowa niedziela” - festyn dla dzieci w godz. 11-17 w Parku im. Poniatowskiego.

A „W Kraju Amozona”, „Pałac Dioklejana”, „Sudan - Musawrat” - projekcja filmów oświatowych o godzinie 12 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14).

A Występy zespołów folklorystycznych ze Skierniewickiego oraz „Asocjacji Hagaw” o godz. 15.30 w Amfiteatrze Włocławskim.

A Spektakl „Jednak kabaret”, mający się odbyć w niedzielę, 25 bm. w Teatrze „715” o godz. 19.15. W przygotowaniu zostały przeniesione na godz. 12, za co dyrekcja teatru serdecznie przeprosta.

Dzisiaj i jutro @ Radio

SOBOTA, 24 MAJA

PROGRAM I

9.00 Czwere pory roku. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polska i medyczna. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Z fono Studia „Gama”. 13.20 Muzyka jazzowa. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relax. 14.25 Studio „Gama”. 14.30 i meludnek z trasy XIV etapu Wyścigu Pokoju. 14.35 Studio „Gama”. 15.00 II mełdek z trasy XIV etapu WP. 15.05 Wład. 15.10 Korrespondencja z zagranicy. 15.15 Studio „Gama”. 15.30 III mełdek z trasy XIV etapu WP. 15.35 Studio „Gama”. 16.00 IV mełdek z trasy XIV etapu WP. 16.05 Tu radio kierowców. 16.20 W mełdunek z trasy XIV etapu WP. 16.25 Gra z „Soul Orchestra”. 16.45 Transmisja z zakończenia XXXIII Międzynarodowego Wyścigu Pokoju w Pradze. 18.00 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.35 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo i ligi. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.20 C.d. relacji sportowych. 20.00 „Wesoly Autobus” nr 264 (L.). 21.00 Wład. 21.05 Gwiazdy wieczorne. 21.35 Przy muzyce o sporcie. 22.00 z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.30 Opowiadanie muzyczne. 23.00 Wita Was Polska - mag. si.-muzyczny.

PROGRAM II

11.30 Wład. 11.35 Publicystyka międzynarodowa. 11.45 Muzyka współczesna. 12.05 Miniatury muzyczne. 12.25 B. Bartok: Divertimento na orkiestrę smyczkową. 12.55 „Wolna Grupa Bukowina”. 13.00 Magazyn łowiecki. 13.15 F. Liszt: II Poemat symfoniczny „Błyszcząca Hunania”. 13.30 Wład. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.51 Spotkania z folklorem. 14.10 Wielec, leniełec, nowoczesnie! 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Dla dzieci. „Posuchaj, mamo” - aud. A. Makowieckiej i B. Zembrzuskiej. 14.50 „Czata” - mag. wojoskowskiego Studia Młodych. 15.05 Muzyka Schuberta. 15.20 Popołudnie dżezów i chłopców. 15.30 Śpiewa Maria Kotłarska. 15.35 Przerok muzyki tygodnia. 16.40 Czy znasz te książki? 17.00 Z archiwum jazzu. 17.20 „Biedna sześciana” opow. M. Szolcowa. 17.40 „Złota raczka” - rep. J. Bieleckiej. 18.00 Muzyczne archiwum PR. 18.25 Plebscy Studia „Gama”. 18.30 Chwila dla. 18.40 „Czas i ludzie”. 18.50 „Matyszkowice” - odc. pow. radiowej. 19.30 G. Verdi - fragm. opery „Attila”. 20.00 Notatnik kulturalny. 20.15 Odtworzenie recitalu skrzypka Olega Kagan. 21.30 Radiof wariete nr 192. 23.00 Mistrzowski interpretacje muzyki dawnej. 23.30 Wład. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

8.05 Ekspressem przez świat. 8.05 Za kierownicą. 8.40 Co kto lubi. 9.00 „Pantaleon i wizytantki” - odc. pow. 9.10 Instrumentalne zespoły lat sześćdziesiątych: The Shadows. 9.45 Kolekcja muzyki staropolskiej. 10.30 Ekspressem przez świat. 10.35 Kuzniec w wydaniu dwujęzycznym - K. Piłkowskiej: „Homo Divinus”. 11.30 Ragtimey Scotta Joplina gra E. Powner-Biggs. 12.00 Ekspressem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 18.00 „Zacienienie w Gretley” - odc. pow. 14.00 Orkiestra Kameralna Jean Francois Paillarde i soliści. 16.00 Ekspressem przez świat. 16.05 Kram z piosenkami. 16.30 Rozrywka na Trójce. 16.30 Piosenki z Turzjon. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Muzyka pocia

PROGRAM IV

12.00 Wład. 12.05 Wład. (L.). 12.08 „Woda na wagę złota” (L.). 12.23 Chwila muzyki (L.). 12.25 Głęboka płyt (stereo). 13.00 Lekcja języka angielskiego. 13.15 Muzyka. 13.20 Dla kł. II - „Brydżki kaczka” - słuch. 13.45 Muzyka. 13.50 Tu Studio Stereo. 14.45 Tradycyjne kultury muzyczne. Afryki. 15.00 Wład. 15.05 Teatr Fryderyka Schullera - „Dymnisy” - cz. II słuch. 15.45 C. Debussey - Rapodia na saksofon i fortepiano (stereo). 16.00 Wład. 16.05 Kodeks i kłoterwica. 16.25 Muzyka. 16.30 „Rozmowy o wychowaniu” 16.40 Aktualności dnia (L.). 16.55 Recenzja literacka (L.). 17.00 Test kontroly (L.). 17.01 Stereo-rewia (L.). 19.05 „Czas dwóch kółek po przedzieleniu” (L.). 19.25 „Bohater spod Trajagaru” - konkurs aud. E. Bonarskiej. 19.30 Czy znasz prawo? 19.35 Lekcja języka francuskiego. 19.30 Studio Stereo zaprasza. 22.10 Kosmos bliski i daleki. 22.30 Twórcy nauki i nowej techniki. 22.50 J. Williams gra miniaturowy gitarowe. 22.55 Wład.

NIEDZIELA, 25 MAJA

PROGRAM I

8.00 Władomiel. 8.05 Kłermasz pod Kopuikiem. 7.00 Wład. 7.05 Fala 80. 7.15 Co niedziela gra kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenka. 8.00 Wład. 7 dni w kraju i na świecie. 8.20 Muzyka. 9.00 Informacje sportowe. 9.05 Radiowy Magazyn Wojewódzki. 10.00 Wład. Inform. dla kierowców. 10.05 Muzyka. 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci - „O Rabacie bartniku i szkodnicy żądli” - słuch. M. Berowskiej i B. Kmicie. 11.00 Muzyka. 12.05 W samo południe”. 12.45 Polska muzyka popularna. 12.55 Informacja dla kierowców. 13.00 Studio „Gama”. 14.30 W Językach - odc. pow. radiowej. 15.00 Konkert zyczeń. 16.00 Wład. 16.05 Teatr PR - Nowi autorzy - nowe słuchowiska - „Martwy punkt” - słuch. K. Szuberta, z E. Kulewicz. 17.00 Muzyka. 17.15 Studio Młodych. 18.00 Komunikat Totalizatora Sportowego. 18.05 Tu radio kierowców. 18.17 Sprawozdanie z obchodów Święta Ludowego. 18.35 Muzyka. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Konkert zyczeń. 21.00 Wład. 21.05 Podróżę, podróżę... 22.00 Muzyka. 22.20 Moja audycja muzyczna. 23.00 Wład. 23.05 Informacje sportowe. 23.15 Rewia piosenek. 23.45 Muzyka. 9.01 Wład. 0.06 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.11 Noc z melodia i piosenka.

PROGRAM II

7.30 Władomiel. 7.35 Konkert poranny. 8.00 „Niedzielne spotkanie” - program literacko-muzyczny. 12.05 Poranek symfoniczny p.d. Karla Boehma. 13.00 Teatr PR: „Pierścień wielkiej damy” - słuch. wg komedii C. K. Norwida, adapt. i reż. T. Lomickiego. 14.30 Wład. 14.35 Rytm i ludowe Argentyny. 15.00 Radiowy Teatr dla Młodszych - „Grubicy” - ca. V słuch. wg pow. A. Minkowskiego. 15.30 Nagrania radio-

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej

Wydziały Chemiczny i Elektryczny należą do najstarszych na Politechnice Łódzkiej. Jubileusz 35-lecia uczelni jest więc równocześnie jubileuszem tych wydziałów. Z tej właśnie okazji odbyły się wczoraj uroczyste posiedzenia rad obu wydziałów, połączone z otwarciem wystaw ich 35-letniego dorobku. W gmachu Wydziału Chemicznego PŁ odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci prof. Alicji Derabalskiej - pierwszego dziekana wydziału. (ptom)

Dyżury SKLEPÓW

W niedzielę w godz. 10-16 dyżuruje „Delikatery” i sklepy spożywcze przy ulicach: Wojsko Polskiego 136, Zachodniej 25, Rydla 10, Długa 7/8, Marchlewskiego 39, al. Kościuski 120; cukniernie (w godz. 11-18) przy ulicach: Eglegwieckiej 35, Wojsko Polskiego 20, Rydzewskiej 16a, Limanowskiego 58, Tyburskiej 3, Piłkowskiej 133, Zarzewskiej 8, Obrońców Stalingradu 40, Zielonej 3, Piotrkowskiej 9, 81, 287, Kopcińskiego 31a, Nowosólca 150a, Wschodniej 50, Zwirki 8, Kilińskiego 178, Tuwima 63, Armii Czerwonej 31 i 68/70; Kłwiarcznie (w godz. 10-16) przy pl. Kościelnym 4 i ulicach: Rzgowskiej 37 i 141, Obrońców Stalingradu 17 i 58, Kilińskiego (podziemia przy Dworcu Fabrycznym), Narutowicza 1, Piotrkowskiej 20 i 99, Tatrzańskiej 42/44. (6)

Spotkania literackie

W najbliższą niedzielę w programie II o godz. 22.20 telewizja łódzka rozpoczyna emisję cyklicznego programu pt. „Spotkania literackie”. Pierwsze poświęcone będzie twórczości Władysława Rymkiewicza.

W Łodzi i województwie miejskim łódzkim

HALKA - „Wyspa złoczyńców” pol. b.o. godz. 15.30, „Korek” wł. od lat 18 godz. 17.30, 19.30
25.05. Bajka - „Lodowa pania” godz. 14.30, „Wyspa złoczyńców” godz. 15.

„U Wąsa” i w Białej Fabryce

W restauracji „U Wąsa” trwa bankiet. W „gabinie” za szynkwasem spore towarzystwo spędza wieczór w pijackim splinie. Na bilardowym stole pokrytym zielonym sukniem kufle z piwem, wódeczka w grubych kieliszkach na nóżce, kawałki gołonki, kiełbasy.



Gryziak (Bogusław Linda) wydaje bal. On jest dziś królem.

— Mireczka — wiesz, ten grepnik z kiełbasą. Bardzo zubożała hrabina (Mirosława Marcheluk) ujmuje w dwa palce osłonięte koronkowa rekawiczka kawałek kiełbasy odgryzając z gracją mały kęs. — Dobra. Teraz zrobimy skrzątkę. W porządku. Jeszcze zbliżenie. A teraz pies.
— Ten nie gra, a jak! Jest autentyczny — zachwycą się któryś ze statystów. I warchy jakby mu

pogrzeza się coraz bardziej w dymie papierosowym dopełniającym knajpiany nastrój. Jest bardzo gorąco. Tłum ludzi, światła, bankietowe zamieszanie.

Czas wyjaśnić, że jesteśmy na planie filmu Agnieszki Holland „Dzieje jednego pocisku”. Chyba niewielu osobom przypomniał się natychmiast, że taki sam tytuł ma powieść Andrzeja Struga napisana w roku 1910, zwłaszcza że nazwisko pani reżyser łączy się raczej z tematyką współczesną. Tymczasem stara książkowa opowieść przełożona na scenariusz przez Krzysztofa Teodora Toeplitza i na scenopis przez A. Holland, Jacka Petryckiego (jest też operatorem) i Jacka Schoena to kolejna produkcja zespołu „X”.

Właśnie Gryziak, anarchista, postać dość dwuznaczna, podejmuje przyjaciół. Wyszedł z więzienia. Udało mu się też dowiedzieć kto w gronie jego najbliższych znajomych jest szpiclem. Teraz ma plan, wie jak pokazać swoją wartość. Dziś zęgną się z życiem, bo wybuch, który zaplanował w gmachu policji, to i dla niego śmierć.

Na planie pozornie nie się nie dzieje. Nuda dogasającego bankietu. Tłum ludzi przyklejonych do swoich kątów, tylko on, Gryziak (Bogusław Linda) siedzi rozparty za stołem paląc cygaro. W garści ma plik banknotów. Widac, że jest tu postaciami numer jeden. Jasny strój, znacznie lepszy niż ubranie pozostałych gości, choć nie pasuje do otoczenia i sytuacji, dokumentuje to wrazenie. Najbardziej efektowna dziewczyna (Maria Robaszkiewicz) zajmuje miejsce obok niego, skubiąc znużonym gestem kromkę chleba.

Zdjęcia trwają, choć nie ma sakramentalnego: cisza na planie, kreminy. Kamera tylko zagląda kolejnym postaciom w twarz. Agnieszka Holland dyskretnie do-



Agnieszka Holland i drugi reżyser Jacek Schoen „kustrują” teren przed kolejnym ujęciem. Foto: A. Wach

powiada gest czy grymas, steruje układem postaci. Z sąsiedniego pomieszczenia dochodzi dźwięk pompowanego z beczki piwa. Za chwilę kufle wyładują na stole. W kącie, na desce leży pieczono prosie. Ono też będzie miało swoje „wejście”, ale na razie nie ma stosownej tacy.

W magazynowych, a teraz knajpianych, zakamarkach krąży wciąż nowe postacie. Ktoś coś wnosi, uzupełnia. Zdjęcia trwają nieprzerwanie. Nie sposób wręcz uniknąć jakichś dziwnej nostalgii, która zdołała się wytworzyć zgodnie z scenopisem, ale bez specjalnych zaleceń, dyskusji, kategorycznych ustaleń. Zdołała ogarnąć chyba wszystkich aktorów. Świece zaczęły się już dopalać, bałagan na stole stawał się coraz większy. Teraz zongler popisuje się zręcznością. Już piątą kulke wyciąga z ust. Koniec ujęcia. Sztukmistrz, całkiem prywatnie, serwuje teraz karciane sztuczki. Kamera zaś jest już zwrócona na tańczącą, łachmańską parę. Tylko na korytarzu trwa od kilkunastu minut głośny spór. To kaskaderzy i ekipa techniczna, rozgrznani do białości dyskutują, z jakiej wysokości skakał Cygan w „Czarcim źlebie”. — Czterdzięci metrów. — Nie, dziewięćdziesiąt. — Co ty, to było ze sześćset. — Zwartowałeś. — Ale stary, na dole przecież czekał na niego Niemcy...
W tym filmie kaskaderzy nie będą mieli aż takich karkołomnych skoków. Gruby scenopis dziś jest otwarty na końcowych stronach. Ale zostało jeszcze wiele dni zdjęciowych. Odwracam pierwszą kartkę grubego tomu. Pierwsza scena, od której zacznie się film, ma taki opis: „Duże zbliżenie tu-lel, wysypujące się prochu i mechanizmu tworzącego wnętrze bomby. Dłoń chemika kaleczy się... „Historia jednego pocisku”, jak widać, rodzi się. W myśl zasady, że raz pokazana strzelba musi w którymś momencie wystrzelić i ten ładunek da o sobie znać. Ale czy wybuchnie na pewno? Krótkie chwile na planie zdjęciowym niewiele mówią o fabule filmu, moralnych i psychologicznych dylematach bohaterów (główna postać gra Olgierd Łukasiewicz). Fabuła sięga do przeżyć i motywacji ludzi w większości młodych, którym przyszło dokonać wyboru życiowej drogi w latach 1905—1907, w tym czasie toczy bowiem się akcja. Ale to wszystko ujawni się dopiero na kinowym ekranie. Na razie zdjęcia trwają.

RENATA SAS

Co nowego w polskim jazzie?

Od pięciu lat działający przy Stowarzyszeniu Muzyki Estradowej Łódzki Klub Jazzowy (dawniej Studenckie Stowarzyszenie Jazzowe), organizuje w Łodzi festiwal polskiej muzyki jazzowej — „Łódzkie Spotkania Jazzowe”. Tradycyjnie już jest on przeglądem tego, co aktualnie w polskim jazzie i pokrewnych gatunkach najciekawsze, najbardziej wartościowe.

Tegoroczne — V „Łódzkie Spotkania Jazzowe” zgrupują 20 zespołów i solistów, którzy zaprezentują swe umiejętności na 24 koncertach. Na głównych koncertach Spotkań wystąpią: 28 maja w Klubie „77” — „The Quartet”, 30 maja w sali koncertowej Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej przy ul. Sosnowej — „Antykwinet” (laureat tegorocznego festiwalu „Jazz nad Odrą”) Kwintet Kazimierza Jonkisa i Andrzeja Olejniczaka, Henryk Cap — fortepian solo i „Jazz Day” (laureat festiwalu „Złota Tarka 80”). 31 maja w POSM — „Ossjan” (na zdjęciu), Duo Bednarek — Zgraja, „Sami Swoi” i „Novi Singers”, 1 czerwca, także w POSM — „Laboratorium”, Kwartet Janusza Muniaka i — gościnnie — Northeastern Illinois Jazz Ensemble — 28-osobowy big band z Chicago.

Ponadto odbędzie się szereg koncertów towarzyszących — na osiedlu im. ZWM przy ul. Lumumby, w Dzielnicowym Domu Kultury Łódź-Bałuty przy ul. Zubardzkiej, w Amfiteatrze Widzewskim, na Starym Rynku, w Muzeum Historii Miasta Łodzi, Galerii Sztuki Biura Wystaw Artystycznych — na których oprócz wymienionych wykonawców zobaczymy też Grupę Ignacego Baumberg z Łodzi, zespół „Gold Washboard” i „Asocjacje Hagaw”.

Biorąc zaś pod uwagę, że w Łódzkim Domu Kultury przy al. Kościuszki 33 odbywać się będą nocne jam-sessions, w klubie „77”, 31 maja o godz. 20 na balu jazzowym grać będzie grupa „Jazz Day”, a 9 czerwca — również pod firmą Łódzkiej Spotkań Jazzowych — na koncercie zatytułowanym „Muzyka Młodej Generacji” wystąpią zespoły „Krzak”, „Kasa Chorych”, „Porter Band” i — jeszcze nie znany — laureat przeglądu „Jarocin 80”, program całej imprezy zapowiada się bardzo ciekawie. I to chyba nie tylko dla miłośników „trudnego i niezrozumiałego” jazzu.

Bilety na wszystkie koncerty nabyć można w Stowarzyszeniu Muzyki Estradowej (ul. Moniuszki 1a) w godz. 9—16, w „Orbisie” (Plac Wolności 5) w godz. 8—17 i w klubie „77” (ul. Piotrkowska 77) w godz. 12—18. (pim)



Fot.: P. Tomaszewski

10 LAT NA SCENIE

— Miliony widzów oglądały panią w telewizyjnym serialu „Kariera Nikodema Dyzmy”. Czy rola ta sprawiła pani satysfakcję?
— Lubię grać role charakterystyczne, toteż uważałam, że Nina jest postacią nudną, materiałem dla mnie bardzo niewdzięcznym. Musiałam wymyślić cały arsenał środków, aby być równocześnie sobą, rolę tę ożywić i uprawdo-

Polonica kulturalne

— Duży sukces artystyczny odniosł Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, występujący na Festiwalu Sztuki „Moskiewskie Gwiazdy” w stolicy ZSRR.
— Gazety francuskie zamieściły pochlebne recenzje o wystąpieniu w konkursie międzynarodowego festiwalu w Cannes filmu Krzysztofa Zanussi „Constans”.

— Na publikowanej przez zachodniemiecki tygodnik „Der Spiegel” liście bestsellerów, znalazł się zbiór opowiadań Stanisława Lema „Fantastische Erzählungen” (Insel Verlag).
— Film Andrzeja Wajdy „Krajobraz po bitwie” wyświetlono na festiwalu filmów antyfaszystowskich i antykomunistycznych, zorganizowanym przez Narodowy Instytut Kinematografii Mozambiku.
— Franciszek Starowieyski prowadzi zajęcia dydaktyczne w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Berlinie Zachodnim.

SZCZYPTA SOLI

Ogórki X Muzy

Wiosna kaprysi, przygruntowe przymrozki dokuczają niczym w marcu i tylko w kinach... od dawien dawna lato, czyli „ogórki”. Co zjadliwi Czytelnicy powiadają, że jak tak dalej pójdzie, to kina premierowe zamieniają się wkrótce w kina „pożegnań z tytułem” — tyle bowiem starci wraca na nasze premierowe ekrany zastępując nader rzadkie i ciekawe nowości.

Zamiast lawiny nowych tytułów mamy na razie „Lawinę”, która na długo zapewne zasypie nam „Bałtyk”, a opinię kin premierowych ratuje formula filmów „przedpremierowych”, wyświetlanych tu i ówdzie „na okrasę” na ostatnim seansie. Jest to formula tyleż dziwna dla Czytelników, co atrakcyjna dla recenzentów filmowych. Można bowiem napisać później że oglądało się prapremierę przedpremierowego filmu w premierowym kinie. Choć nie jest wykluczone, że dla ratowania sytuacji powstaną także specjalne kina przedpremierowe.

Na posuchę w naszych magazynach X Muzy można psoczyć, ale z pustego i Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozwoju Zdobniczo-Fabrycznego nie należy. Dlatego też wracają do kin śródmieścia dawno obejrzone w tychże kinach tytuły, a poniekąd kinomani i Czytelnicy „DP”, którzy do tytułów nie mają pamięci, dają się premierowo nabierać na to, co opłacili i zaliczyli już niedługo. Jeśli dodać, że czasem z fototłumami w kinowych gablotach bywa krucho, tym łatwiej uwierzyć w pomyłki i opuszczanie sal w połowie seansów przez widzów tyleż wsiekłych, co zawiedzionych. Uczucia te dyktują naszym Czytelnikom jeszcze jedną uwagę pod adresem fachowców od rozpoznawania „ogórków X Muzy”. Otóż, godząc się — bo cóż mają robić — na posezonową wyprzedzać znanych już tytułów w kinach premierowych, przypominają dyskretnie, że zwykle taka posezonowa wyprzedza łączy się z obniżką cen... (81).

Rozmawiamy z Grażyną Barszczewską

— Manekamentem jest to, że aktorki o tzw. korzystnych warunkach zewnętrznych grają przeważnie tylko rolę amantek, nie powierza się im ról kobiet o większych aspiracjach, myślących, mądrych. Nie chcą grać wyłącznie ról ładnych kobiet.

— Czy ma pani jakieś nie spełnione marzenia?
— Jestem zdania, że kiedy przekroczyć się trzydziestkę, należy przejść z ilości w jakość. Teprapracowanie lata budzą we mnie pragnienie urzeczywistnienia marzenia, które noszę w sobie od lat. Przed studiami aktorskimi uczęszczałam do szkoły muzycznej w Warszawie. Najpierw studiowałam fortepian, potem przeniostałam na rytmikę. Zainteresowania muzyczne mam nadal, mimo że śpiewanie popularnych piosenek wcale mnie nie pociąga. Marzę o tym, aby wystąpić w poważniejszym programie muzycznym i być może urzeczywistnić to marzenie jeszcze w tym roku.

Rozmawiała: JANINA KAPUŚCIŃSKA

Na XI Międzynarodowy Konkurs Fotografii „Venus 80” napyłnęło prawie 4 tysiące prac 993 autorów z 52 krajów świata. Grand Prix zdobył Gerd E. Ochmański z RFN, a wśród pozostałych laureatów znalazło się dwóch Polaków, w tym łódzianin Marek Wojciechowski. Zestaw trzech fotografii pt.: „Rzeźba” przyniósł mu Srebrny Medal Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Marek Wojciechowski jest absolwentem handlu zagranicznego na UE i obecnie pracuje w Teatrze „77”. Fotografia zajmuje się amatersko. Jak sam mówi, zdjęć, które nagrodzone zostały Srebrnym Medalem KTF, nie robił z myślą o „Venus”.

— Po prostu kiedyś zrodziła się w mojej wyobraźni pewna kompozycja: w kuchni, wśród garnków zobaczyłem kobiecą kształt, jakby symbol kobiecości. Pomyśl może banalny, ale ciekawy plastycznie. Zrobiłem serię zdjęć, które zatytułowałem „Matriarchat”. I tak powstała moja koncepcja pokazania kobiecego ciała, jakby było ono rzeźbą.

Prace na konkurs wysłałem w ostatniej chwili. Późem ktoś powiedział mi, że zdobyłem nagrodę, ale dopiero pan powiedział mi, że jest to Srebrny Medal KTF. Dotychczas nie dostałem jeszcze żadnego oficjalnego zawiadomienia.

— Czy akt jest pana ulubionym tematem?
— Nie. Ja w ogóle nie mam ściśle określonego tematu moich zdjęć. Fotografuję to, co napierw narodzi się w mojej głowie, lub zaobserwuję, a co — uważam — godne jest pokazania na zdjęciu, obojętne czy będzie to akt czy coś innego.

— Wróćmy do pana aktów: kogo pan fotografuje?
— Wie pan... najbliższa jest żona. Fo-

Z kuchni na... „Venus”

— fotografia najczęściej fotografują albo własne sympatie i żony, albo płatne modelki. Ale o modelkę nie jest łatwo, a poza tym ja nie mógłbym sobie na to pozwolić finansowo.

— Jaka, pana zdaniem, jest sytuacja fotomatora, który ma ambicje robić bardzo dobre zdjęcia?
— Na pewno niełatwa. Fotografia jest teraz bardzo kosztowna. Zabiera też dużo czasu. Oczywiście aby się sprawdzić, trzeba uczestniczyć w konkursach. Jest ich w Polsce dużo, ale liczących się — tylko kilka. Na przykład „Złoty Janitar”, na którym — notabene — zdobyłem wyróżnienie. Ale żeby tak naprawdę zająć się fotografią, trzeba być zawodowcem.

— A pan chciałby być?

— Tak. Od dwóch lat staram się o przyjęcie do Związku Polskich Artystów Fotografików. Na razie w Teatrze „77” robię między innymi zdjęcia do biuletynu IFIT — Międzynarodowej Federacji Teatru Niezależnego.

— Czy nagroda na tegorocznym „Venus” wpłynęła jakoś na kształt pana dalszej działalności? Nie zamierza się pan teraz na przykład wyspecjalizować w aktach?
— Nie. Oczywiście bardzo się cieszę, że nagrodzono moje prace, ale to wcale nie



Na zdjęciu: nagrodzona „rzeźba”.

oznacza, iż będę robił już tylko akty. Będę fotografował tak jak przedtem. Po prostu uważam, że na dobre zdjęcie trzeba mieć pomysły. Nie ma co liczyć, że na sto zrobionych trafi się jakieś wyjątkowe.

— Dziękuję za rozmowę i życze dalszych sukcesów.

Rozmawiał: P. TOMASZEWSKI

WIDZEWSKIE

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

"1 MAJA"

w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 81/83

O F E R U J A

w nowo uruchomionej stołówce

POSIŁKI OBIADOWE

dla konsumentów indywidualnych i zbiorowych po przystępnych cenach.

Szczegółowych informacji udziela dział socjalny, tel. 651-66, wew. 303 lub 203. 1432-k



DUŻA działka z budynkami sprzedam. 846-70. 14740 k

MUROWANY dom letniskowy w Sulejowiu sprzedam. Piotrków Tryb., tel. 32-48. 14651 k

DOMEK, 3 pokoje, kuchnia, częściowo podpiwniczony, c.o., woda, budynek gospodarczy, plac 1000 m² na Słokach — sprzedam lub zamienię na M-3 bloki. Oferty „14951” Prasa, Piotrkowska 96.

DEIARKE 1000 m² w Rosnowie z prawem zabudowy notarialnie sprzedam. Oferty „14809” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE budynku gospodarstwa na działce o powierzchni 50 m kw., sła, woda. Tel. 367-54, po południu. 14953 k

KUPIE domek campingowy lub letniskowy. Oferty „15042” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM lub wydzierżawię dom jednorodzinny i szklarnie 300 m kw. w Czestochowie. Informacje: Łódź, Limanowskiego 63 m. 21, pon., wt., śr., po 19. 14975 k

PLAC — ogród około 700 m² z możliwością budowy bliźniaka przy ul. Hutniczej 4 — sprzedam. Oferty „15317” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM duża działka — okolice Sikawa — Łódź. Oferty „15325” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM dom, miyn, budynki gospodarcze, działki — Grójcie. Zgłoszenia listowne: Edmund Szezyński, ul. Kaliska 17 m. 23, 02-316 Warszawa. 1538 k

ZAKŁAD SZKOLENIA I USŁUG BYTOWYCH

ZJEDNOCZENIA GOSPODARKI KOMUNALNEJ M. ŁODZI

O G Ł A S Z A

NABÓR UCZNIÓW DO NAUKI ZAWODU

przez przedsiębiorstwa Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej m. Łodzi:

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Łódź — Widzew, ul. Armii Czerwonej 106, tel. 824-25

- ◆ **SLUSARZ ogólny**
- ◆ **MURARZ-TYNKARZ-POSADZKARZ**

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Łódź — Bałuty, ul. Warecka 3, tel. 52-89-50 wewn. 70

- ◆ **MURARZ-TYNKARZ-POSADZKARZ**

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Łódź — Śródmieście, ul. Bucza 6, tel. 859-35

- ◆ **MURARZ-TYNKARZ-POSADZKARZ**
- ◆ **STOLARZ budowlany (cieśla)**

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Łódź — Górna, ul. Lubelska 9/11, tel. 476-45

- ◆ **STOLARZ budowlany (cieśla)**
- ◆ **MURARZ-TYNKARZ-POSADZKARZ**

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego, ul. Wierzbowa 52, tel. 815-90, wewn. 255

- ◆ **MONTER instalacji wod.-kan.**

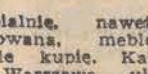
Nauka trwa od 2 do 3 lat.

Ubiegający się o przyjęcie powinni złożyć następujące dokumenty:

1. Podanie (do określonego zakładu pracy)
2. Świadczenie ukończenia szkoły podstawowej
3. Kartę zdrowia
4. Cztery fotografie.

W trakcie nauki zawodu uczniowie uczęszczają do zasadniczych szkół zawodowych, a praktyki odbywają w Przedsiębiorstwach Gospodarki Komunalnej m. Łodzi.

PO ZDOBYCIU ZAWODU ABSOLWENCI MAJĄ ZAGWARANTOWANĄ PRACĘ I MOŻLIWOŚĆ NAUKI W TECHNIKACH.



KUPIE bony PKO 460-50. 15211 k

SZAFĘ trzydrzwiową, kredens bufetowy, lóška (nowojenne) — kupię, Oferty „15010” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM kit pszczeł. Tel. 888-53. 15277 k

KUPIE kredens stołowy. 449-07, od 16. 14564 k

ODSTAPIE zakład gastronomiczny. Oferty „151149” Prasa, Piotrkowska 96.

PIANINO, części „Volkswagena” sprzedam. 638-48

COCKER-spaniele szczeniata rodowodowe sprzedam. 2 tel. 200-61. 15324 k

PIANINO niemieckie czarne — sprzedam. Tel. 34-999 15185 k

MERYNOSY — matki 40 szt. — sprzedam. Tel. 53-51-82 po 17. 15313 k

NASZYJNIK podwójny z pereł naturalnych — sprzedam. Oferty „15087” Prasa, Piotrkowska 96.

FOTELE „Kontiki” sprzedam. Tel. 51-85-52. 15091 k

FUTRO łapki karakulowe, kolierzy norki — sprzedam. Bratysławska 7 m. 83, po 15. 15164 k

SPRZEDAM składana motorówka 4-osobowa prod. NRD — oraz nożyce elektryczne do tkanin. Praseczna 3. 14997 k

MEBLE — sklep poleca duży wybór. Główna 87. Dojazd tramwajem 1, 3, 4, 5, 10, 16. Autobus „F”, Abramczuk. Soboty nieczynny. 14103 k

DWUIGŁÓWKĘ kupię. Tel. 51-88-51 lub 51-77-51. 14871 k

BIAZA sypialnie, nawet zdekompletowana, meble starożytnie kupię. Karłowicki, Warszawa, ul. Raclawicka 23 m. 44. 1537 k

DRZWI harmonijkowe to 1 m dodatkowej powierzchni mieszkanlowej, oraz żaluzje przeciwsoneczne — sprzedam. Malczewska Wschodnia 58. 8903 k

SPRZEDAM komplet pięknych, stylowych mebli (antyki XIX w). Oferty „14985” Prasa, Piotrkowska 96

SILNIK „Moskwa” 12,5 KM sprzedam. Tel. 786-89 wieczorem. 15240 k

SPRZEDAM magiel roczny. 3 Maja 15 m. 1 po 17. 14925 k

BLAM łapki karakulowe — sprzedam. Tel. 51-67-08 po 15. 15017 k

DWUIGŁÓWKĘ „Juki” — sprzedam. Zelwerowicza 8 15028 k

SPRZEDAM łódź motorowa kabinowa z silnikiem stałocierownym (Fiata 125p 1500) wraz z wózkim holowniczym. Oferty „14781” Prasa, Piotrkowska 96

NÓZ krawiecki elektryczny — sprzedam. Chmurna 8e (wejście Wodospadowa od Telefonicznej) godz. 10-18. 14763 k

SPRZEDAM rocznego — sznauera olbrzymia z rodowodem. Łęczycka 22 c m. 14 po 18. 14739 k

„COCKER-spaniele (szczeniaki) sprzedam. Tel. 11-13-75. 13794 k

SPRZEDAM składana motorówka 4-osobowa prod. NRD — oraz nożyce elektryczne do tkanin. Praseczna 3. 14997 k

MEBLE — sklep poleca duży wybór. Główna 87. Dojazd tramwajem 1, 3, 4, 5, 10, 16. Autobus „F”, Abramczuk. Soboty nieczynny. 14103 k

DWUIGŁÓWKĘ kupię. Tel. 51-88-51 lub 51-77-51. 14871 k

SPRZEDAM składana motorówka 4-osobowa prod. NRD — oraz nożyce elektryczne do tkanin. Praseczna 3. 14997 k

MEBLE — sklep poleca duży wybór. Główna 87. Dojazd tramwajem 1, 3, 4, 5, 10, 16. Autobus „F”, Abramczuk. Soboty nieczynny. 14103 k

DWUIGŁÓWKĘ kupię. Tel. 51-88-51 lub 51-77-51. 14871 k

SPRZEDAM składana motorówka 4-osobowa prod. NRD — oraz nożyce elektryczne do tkanin. Praseczna 3. 14997 k

MEBLE — sklep poleca duży wybór. Główna 87. Dojazd tramwajem 1, 3, 4, 5, 10, 16. Autobus „F”, Abramczuk. Soboty nieczynny. 14103 k

DWUIGŁÓWKĘ kupię. Tel. 51-88-51 lub 51-77-51. 14871 k

SPRZEDAM składana motorówka 4-osobowa prod. NRD — oraz nożyce elektryczne do tkanin. Praseczna 3. 14997 k

MEBLE — sklep poleca duży wybór. Główna 87. Dojazd tramwajem 1, 3, 4, 5, 10, 16. Autobus „F”, Abramczuk. Soboty nieczynny. 14103 k

DWUIGŁÓWKĘ kupię. Tel. 51-88-51 lub 51-77-51. 14871 k

SPRZEDAM składana motorówka 4-osobowa prod. NRD — oraz nożyce elektryczne do tkanin. Praseczna 3. 14997 k

MEBLE — sklep poleca duży wybór. Główna 87. Dojazd tramwajem 1, 3, 4, 5, 10, 16. Autobus „F”, Abramczuk. Soboty nieczynny. 14103 k

DWUIGŁÓWKĘ kupię. Tel. 51-88-51 lub 51-77-51. 14871 k

SPRZEDAM składana motorówka 4-osobowa prod. NRD — oraz nożyce elektryczne do tkanin. Praseczna 3. 14997 k

FIATA 125 p — 1900 — 1980 r. — sprzedam, tel. 843-48

„ZASTAWĘ 1000 p” (1978) — sprzedam. Tel. 646-41 godz. 10-18. 35333 k

„CHEVROLET Caprice-Classic” (1969) sprzedam. 940-03. 15254 k

SPRZEDAM „Węzławy” górna. Demokracyczna 5.

„SYRENE 105” (1974) — sprzedam. Tel. 52-07-50.

„FIATA 125 p” (1974) — sprzedam. Aleksandrowska 104 m. 128. 15276 k

SPRZEDAM „Flak 125 p” Tel. 51-66-04. 15269 k

SPRZEDAM „Wartburga 1000” (przejeżdżająca) ul. Przystań 2, po 16.

„FIATA 125 p S” (październik 1977) — sprzedam. Pabianicka, Suwary 2 — 3 godz. 17-18

„FIATA 125 p” — odbiór II-III kw. br. rejeńskie odstąpię ewentualnie zamienię na „Lada” lub zdecyduję kupię „Lada 1500 S” (1978) — stan idealny. Oferty „15227” Prasa Piotrkowska 96.

„FIATA 125 p — 600” — sprzedam. Smugowa 46 po 15. 15136 k

„FIATA 125 p” (1977) po wypadku plus nową karoserię — sprzedam. Tatrzańska 108 m. 18. 15338 k

„MERCEDES 250” (1973) — stan idealny — sprzedam. Tel. 379-45. 15289 k

„ZASTAWĘ 1100 p” — sprzedam. Wojska Polskiego 98/48. 15292 k

SPRZEDAM „Pasata” (1977). Tel. 51-77-33.

„MERCEDESA 190 — 200 D” może być do remontu — kupię. Tel. grzechno-ściowy 339-21. 15157 k

„FIATA 126 p” (październik 1977) — sprzedam. Nowosolna, Miłszkowska 7.

SPRZEDAM „Poloneza”. Odbiór w II kwartale. Oferty „14905” Prasa, ul. Piotrkowska 96.

„FIATA — 126 p” nowego sprzedam. Tel. 826-44. 14908 k

„OCTAWIE” sprzedam. Tel. 53-03-51 po 16.

SPRZEDAM „Tajpana”. Tel. 53-31-62. 14819 k

„SYRENE 104” — sprzedam. Narutowicza 75 E m 28 godz. 12-18 (sobota). 14808 k

„DACIE” — sprzedam. Tel. 53-20-97. 14659 k

MINI MORRIS 1000” (1976) — sprzedam. Tel. 642-81. 14663 k

„ZUKA” po wypadku — sprzedam, tel. 364-33 godz. 10-18. 14706 k

SPRZEDAM „Moskwica — 407”. Tel. 848-12, godz. 8-14. 14722 k 14723 k

NOTARIALNE odstąpię wkład na „Zastawę 1000 p”. Odbiór II kwartał br Oferty „14728” Prasa, Piotrkowska 96.

„WARTBURGA” (1983). Combi i camping sprzedam. Łęczycka 22 c m. 14 (po 15). 14738 k

„FIATA 125 p” (1976) — sprzedam. Tel. 53-65-46. 14616 k

„FIATA 125 p” (1969) po remoncie — sprzedam. Tel. 708-38 po 16. 14684 k

„SYRENE — 105” (1978) — sprzedam. Tel. 845-43 po godz. 17. 14694 k

SPRZEDAM wkład na „Fiata 125 p 2000” odbiór II kwartał, telewizor kolorowy „Elektron”. tel. 463-37. 14628 k

SPRZEDAM „Wartburga” 1974. Kupię lub wynajmę garaż. Tel. 53-32-44.

SPRZEDAM nową karoserię „Fiata 125 p” (po wypadku). Oferty: 818-98 od godz. 15, 486-70 od godz. 17. 14792 k

SKODĘ „Octavię” — sprzedam. Łódź, Rojna 61, po 17, Szubka. 15858 k

„FIATA 125p MR 1500” (1976) — sprzedam. Łódź, Koszaka 3 m. 55. 15651 k

„FIATA 125p” (1978) sprzedam. 890-02. 15457 k

SPRZEDAM nadwozie S-100 po wypadku. Telefon 16-42-78. 14677 k

PRZYCZEPE N 126 b — sprzedam. Tel. 431-72. 15513 k

„Lokale”

POSZUKUJE M-3 lub samodzielnego pokoju. Tel. 53-32-71. 14826 k

ZATRUDNIMY DWÓCH EMERYTÓW w charakterze konserwatorów (stolarz, hydraulik)

o r a z **DWIE EMERYTKI — woźni.** Szkoła Spożywcza, ul. E. Piłster 24, tel. 750-31. 1505-k

POLSPORT
OGLASZA WYNIKI ŚWIĄTECZNEGO KONKURSU NA HASŁO WIZYTÓWKĘ SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI
Decyzją jury za najlepsze uznano hasło:
NIE MA SPORTU BEZ POLSPORTU

Wśród autorów w.w. hasła rozlosowano trzy pierwsze nagrody: łódź wiosłowo-motorową „OLA” — M. Kozieł, Widawa, Dąbrowa Widawska 61, narty zjazdowe — M. Bładowski, Tuszyn, 1 Maja 44, Z. Goździk, Tomaszów Maz., ul. Waryńskiego 37.

POZOSTAŁE NAGRODY OTRZYMUJĄ:
Piłki — W. Kubiak, Łódź, ul. Złota 9, B. Kubicki, Łódź, ul. Dzierżyńskiego 26, raketę tenisową — P. Płoszajski, Warszawa, ul. Broniewskiego 97, badminton — A. Smoleńska, Łódź, ul. Strzebińskiego 5, shotball — D. Pisarek, Piotrków Tryb., ul. Roosevelta 10, ekspander — J. Pietrucha, Łódź, ul. Bracka 33, torbę żeglarską — M. Łomott, Łódź, ul. Boya-Zeleńskiego 12/15, B. Michalska, Łódź, ul. Rewolucji 52, torbę narciarską — St. Sęczkowski, Wieluń, ul. Moniuszki 1 a, wrotki — S. Pawlak, Łódź, ul. Tokarzewskiego 55, chlebaki — A. Wirowski, Łódź, ul. R. Luksemburg 4, J. Pinkowska, Łódź, ul. Urzędnicza 26, plecak — A. Kozłowski, Łódź, al. Politechniki 5.

PROPORCZYKI „POLSPORT” wylosowali:
J. Grodziński, Zgierz, A. Jurek, Łódź, M. Leszczyński, Głowno, W. Tuszyński, Łódź, K. Zejdl, Łódź, Z. Szadkowski, Łódź, J. Skrzynecki, Łódź, K. Kamiński, Łódź, T. Jakubowicz, Łódź, R. Oset, Łódź, M. Kiersnowski, Łódź, G. Barylski, Zgierz, L. Chwałkowski, Łódź, J. Janiak, Łódź, L. Kwiecień, Łódź, Z. Podgórski, Łódź, J. Krawczyk, Łódź, M. Ryńska, Łódź, T. i K. Kudliński, Łódź, K. Włodarczyk, Łódź, T. Zamojski, Łódź, J. Bulik, Łódź, L. Bielasik, Łódź, M. Rakowski, Łódź, J. Olejnik, Łódź, M. Andrysiewicz, Łódź, E. Peryt, Łódź, K. Bednarek, Łódź, T. Wojtal, Łódź, D. Pulik, Łódź, A. Wirowski, Łódź.

Po odbiór nagród prosimy zgłaszać się do Biura Obrótu „Pol sportu”, Łódź, ul. Kopcińskiego 37 w dniach 28 maja — 31 maja br. w godzinach 10 — 14. Dz. Inf. i Reklamy. Wszystkie proporczyki oraz nagrody dla osób zamieszkałych poza terenem m. Łodzi zostaną wysłane pocztą.

1533-k

ZAMKNIĘCIE RUCHU KOŁOWEGO

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH I CIEPŁOWNICZYCH W ŁODZI

uprzejmie zawiadamia, że w związku z budową kanału ciepłowniczego od dnia 26 maja 1980 roku do dnia 18 czerwca 1980 r. zostanie zamknięta dla ruchu drogowego północna jezdnia ul. J. DĄBROWSKIEGO na odcinku pomiędzy ul. Tatrzańską a ul. Promińskiego. Następnie, po oddaniu jezdni północnej do użytku, zostanie zamknięta dla ruchu drogowego jezdnia południowa na tym odcinku od dnia 18 czerwca 1980 r. do dnia 8 lipca 1980 roku.

ŁÓDŹ — 2 pokoje — biuro, zamienię na Pabianiec lub Łask. Wiadomość: Łask, 8 Maja 52. 15910 g

M-2 na Teofilowie, IV piętro — sprzedam. Poważne oferty „15243” Prasa, Piotrkowska 96.

WYNAJME pokój, kuchnia, nieumeblowane, niekremujące — bezdzietnemu małżeństwu. Żywotna 64. 15173 g

POSZUKUJE kawalerki lub niekremującego pokoju w blokach dla starszej pani Oferty „15210” Prasa, Piotrkowska 96.

UCZEŃ lub uczennica potrzebny. Foto ul. Rudzka 61. 431-85. 15287 k

LAKIERNIK samochodowy — warunki znakomite, potrzebny. Łozowa 18. 15481 g

BLACHARZA — mechanika do warsztatu samochodowego — przyjmę. Kwiatowa 15. 15364 g

POTRZEBNA pomoc domowa do 2 dorosłych osób od 14. Warunki bardzo dobre. Tel. 365-37 od 18. 15228 g

ŚWACZKĘ — emerytkę lub rencistkę zatrudnię na stałe potrzebna. Łódź, Rewolucji 1905 r. 30. 14748 g

ZATRUDNIĘ laktornikę samochodowego. Silnik i tylny most do „Lada” po wypadku — sprzedam. Tel. 778-38 godz. 9-17. 14769 g

MATEMATYKA. fizyka. 374-62. Malinowscy. 12558 k

FRYZJERKA damska na stałe potrzebna. Łódź, Rewolucji 1905 r. 30. 14748 g

W Turynie stwarty został Międzynarodowy Salon Samochodowy, który odbywa się w tym mieście, będącym stołową włoskiego przemysłu samochodowego, raz na dwa lata. W tym roku naszym wielką wystawę, w której uczestniczą wszystkie wielkie firmy motoryzacyjne z Europy, USA, Japonii, a nawet z południowej Ameryki jest: oszczędność!

Temat stanowi „być albo nie być” przemysłu samochodowego w całym świecie. Już obecnie litr benzyny kosztuje we Włoszech 885 lirów, czyli w przeliczeniu 0,80 dolara. Wiadomo, że za rok będzie kosztował jeszcze o ok. 20 proc. więcej. Statystyki wskazują też, że w okresie minionego 10-lecia benzyna wielokrotnie zdrożała w świecie. Doszło do paradyksu — litr wina stołowego średniej jakości kosztuje dziś na Tyberem i Padem mniej niż litr benzyny...

Niestety jednak na winie — jak dotąd — jeździć się nie da. Dlatego właśnie cały wydatek wielkich i mniejszych producentów samochodów idzie obecnie w jednym kierunku: obniżenia zużycia paliwa.

Na międzynarodowej konferencji, która odbyła się przed rozpoczęciem targów, przedstawiono w tym zakresie przewidywania co do samochodu przyszłości. Według założenia za 10 lat przeciętny pojazd, napędzany silnikiem spalinywym, będzie spalał o ok. 40 — 50 proc. mniej paliwa niż obecnie. W jaki sposób uzyska się takie efekty? Przede wszystkim dzięki dalszej modernizacji silnika i szerstemu stosowaniu silników wysokoobrotowych (dieselskich). Już obecnie ok. 30 proc. samochodów osobowych produkowanych w Europie, nie wyłączając małych i średnio-trazowych, wyposażono w silniki dieselskie. Dzięki zaś niezliczonym ulepszeniom wprowadzonym w ostatnich latach silniki te utraciły już większość swych tradycyjnych wad, a więc hałasliwość, niską moc i trudne zapalenie silnika przy niskich temperaturach. Fiat „Ritmo” z silnikiem dieselskim 1500 cm uzyskuje już moc 60 KM, szybkość 140 km na godz. i przeciętne zużycie paliwa 6 litrów na 100 km. „Alfa Romeo” posiadająca silnik Diesla, wyposażony w kompresor (turbo), ma jeszcze lepsze osiągi.

Jak słychać w Turynie, Diesel nie jest jedyną drogą oszczędności paliwowych w odniesieniu do silników. Mówi się, że Volkswagen przygotowuje dla swego modelu „Gol!” silnik o pojemności 1800 cm (benzynowy), który będzie zużywał ok. 4 litrów paliwa na 100 km. Silnik ten jest jednak dość kosztowny. Konstruktorzy sądzą, że wszystkie modele wozów będą miały za 5 lat silniki o ok. 10—20 proc. oszczędniejsze od produkowanych obecnie.

przebieżającym w Japonii, która produkuje w tej dziedzinie w skali światowej. Ale i w tym przypadku nie zawsze jeszcze zostały rozwiązane problemy kosztów, które muszą być niższe lub takie same jak w przypadku chromowanej stali.

Uważa się jednak, że dzięki zastosowaniu lepszych materiałów, waga samochodu za lat 5 będzie o ok. 20 proc. mniejsza niż obecnie w stosunku do swych rozmiarów. O możliwościach materiałów

Naukowcy zachodniomocni sądzą, że zmieniając kształt wozów w taki sposób, aby obniżyć wywołany w ruchu opór powietrza, można oszczędzić ok. 15 proc. paliwa w porównaniu do obecnych wskaźników zużycia. Taki samochód nie musi wcale być w myśl utartych poglądów aerodynamiczny, nie musi mieć opływowych kształtów. Tak np. najnowszy model małego Fiata — „Panda”, przypominający kształtem sympatyczny, ale dość kanciasty zlew-

ra może hamować wód bardziej, niż tarcie przedniej części wozu.

I wreszcie komputery

Zdaniem fachowców, przyszłość to — komputeryzacja i elektroniczna samochodu. Mikrokomputer, dozujący napływ i skład mieszaniki paliwa i powietrza do cylindrów, zastąpi mechaniczny gaźnik, a w niektórych przypadkach już go zastąpi, przede wszystkim w samochodach japońskich. O wiele doskonalsze od obecnych urządzenia kontrolne, zgrupowane w formie wskaźników i czujników na desce rozdzielczej wozu, umożliwiają oszczędniejsze prowadzenie wozu (czarna lampka zapala się kiedy przysiadając zbyt raptownie pedału gazu lub jadąc zbyt szybko, powiększamy gwałtownie zużycie paliwa).

Podobne elektroniczne czujniki uprzedzą, że klocek hamulcowy wymaga wymiany, że smarowanie tej czy innej części układu napędowego nie przebiega właściwie, słowem pozwolą na bieżąco kontrolować stan techniczny wozu, zabezpieczając przed wypadkami i ułatwiając oraz racjonalizując konserwację.

W siedmiomilowych butach przeciw... USA i Japonii

Jak widać kryzys energetyczny spowodował, jak dotąd, nie tyle zmniejszenie produkcji samochodów, ile nacisk na ich modernizację i ekonomizację. Postęp techniczny w motoryzacji, stosunkowo wolniejszy w ostatnim 10-leciu, obecnie „włożył milowe buty”.

Badania, umożliwiające oszczędniejsze spalanie i w ogóle tańszą eksploatację wozu, są niezwykle kosztowne. Z pewnością rzucają one na ceny samochodów, które od 1971 roku wzrosły na Zachodzie przeciętnie ponad 5-krotnie (jeszcze szybciej niż paliwo).

Aby ograniczyć do minimum udział kosztów postępu technicznego w cenie samochodu, wszystkie wielkie koncerny samochodowe zachodniej Europy, a więc Fiat, Volkswagen, Peugeot, Citroen, Renault, British Leyland i Volvo zawarły ostatnio w Turynie wieloletnie porozumienie o wspólnych pracach badawczych nad modernizacją samochodów. Jedynie dokonując podziału pracy w zakresie tych badań i wykorzystując wspólnie ich wyniki, europejskie firmy samochodowe mogą bowiem na dłuższą metę wytrzymać konkurencję kołosów amerykańskich USA (obecnych już w Europie poprzez Opel, Simca, Vauxhalla i inne marki) i równie prawie potężnych firm japońskich.

ZDZISŁAW MORAWSKI

JAKI Będzie SAMOCHÓD PRZYSZŁOŚCI

wych niech świadczy fakt, że niektóre firmy japońskie próbują już na półtechniczną skalę zawory silnikowe, wykonane z... porcelany specjalnego typu. Są one znacznie lżejsze i znacznie trwalsze od stalowych.

„Zawijanie powietrza” czyli aerodynamika

Trzecie ogromne źródło oszczędzania paliwa to aerodynamika.

Nie stal, lecz masy plastyczne...

Drugim podstawowym elementem obniżenia kosztów paliwa jest ciężar samochodu. Im wóz lżejszy tym mniej zużywa paliwa. I w tej dziedzinie konstruktorzy widzą ogromne możliwości. Przede wszystkim postępować będzie proces zastępowania części metalowych — plastikowymi.

O możliwościach w tej dziedzinie może świadczyć przykład zderzaków. Zderzak metalowy do małego samochodu waży 7 kg, taki sam z masy plastycznej, odpornej na uderzenia od stali — ok. 1 kg. W takich samych proporcjach lżejsze będą plastikowe błotniki, drzwi boczne i tylne, pokrywa bagażników oraz np. chłodnice, akumulatory, czy nawet niektóre części układów napędowych (np. cały zestaw trybów skrzyni biegów). Masy plastyczne, posiadające odpowiednie parametry wytrzymałości, twardości i odporności na ścieranie, już są produkowane.



BIŁA KARAWANA

— Ma pan pretensję do ojca, że nie powiedział wam całej prawdy?
— Teraz to już niemożliwe. Obawiam się, że znów jest w trudnej sytuacji.
— Czemu pan ode mnie oczekuje?
— Po naszym wyjeździe rozmawialiście, może zdradził przed panią swoje plany?
— Mówiliśmy o różnych sprawach, ale jego zniknięcie jest dla mnie zaskoczeniem.
— Snuje pani domysły, co mogło się stać?
— Nie stało się nic dobrego. Widzę tylko dwie możliwości: albo ojciec zasnął w lesie i leży gdzie nieprzytomny, albo spockał się z Marvinem.
— Był ranny i osłabiony, chorował...
— Wie pan o tym?
— W tej trudnej sytuacji centrala w Nowym Jorku udzieliła nam pełnej informacji o nim.
— Dowiedziałam się prawdy dopiero dziś w nocy.
— Czy całej prawdy?
— Myślę, że tak. Nowotwór trzustki, przetrzy, tylko kilka tygodni życia. Paweł był dla mnie nie tylko ojcem, ale wielkim przyjacielem. Chronił mnie zawsze, opiekował się, ale nie rozplecał. Starał się mnie wyczoławać do silnego człowieka i chyba mu się to udało. Mógł mi spokojnie powiedzieć wszystko, bo wiedział, że podobał temu ciężarowi. Gdyby mnie oszukiwał do ostatka, miałabym do niego pretensję. Wiedział o tym.
— Przyjechał się pożegnać?
— Tak. Usiłowałam go zatrzymać, chciałam, żeby ostatnie chwile spędził z bliskimi pod moją opieką.
— Nie zgodził się?
— Zdecydowanie odmówił. Twierdził, że powolna śmierć, cierpienia są niestety konieczne, powodują zmiany w psychice chorego. Chciał być sam. Ja i Wojtek pamiętaliśmy go w pełni sił. Powiedział: „Nigdy nie pozwolę na to, żeby zmieniła się melodia pod moją ręką”.
— Co planował?
— Chciał być sam. Zarezerwował sobie domek i pielęgniarke na jakiejś słonecznej wyspie.
— Zamieścił na chwilę oboje. Wreszcie Chorążuk spytał:
— A co by się stało, gdyby spockał Marviną?
— Jeden z nich musiałby zginąć. A moje obawy?
— Czy Paweł wziął ze sobą broń?
— Strzelec został w domu, ale on nosił ze sobą zawsze pistolet, albo nawet dwa.

Znów zapadło milczenie.
— Słyszę warkot samochodu — powiedziała Danka.
— Jada posłki z Gdańska. Akurat spotkamy się z nimi na podwórku leśniczkowski.
— Byłam szczerą wobec pana, czy mogę liczyć na wzajemność?
— Tak.
— Jakie są pańskie domysły. Czy może pan coś wie więcej ode mnie?
— Nie wiem nic więcej. W każdym razie zrobimy wszystko co możliwe, żeby odnaleźć ich obu.
— Zawsze się tak mówi. Prawda?
— I zawsze się robił Przekona się pani, i tym razem. Niech pani zatrzyma ten aparat UKF, jest nastawiony na częstotliwość, na której się porozumiewamy. Będzie pani mogła śledzić każdy nasz krok, wszystkie decyzje.

Pies długo kręcił się wokół leśniczkowski, potem wokół opuszczonej gajówki. Był niezdecydowany. Ślady Pawła krzyżowały się. Chwytał coraz to nowy trop. Zatrzymał się dłużej wokół pnia starej sosny, potem zaprowadził nad bagienko, znów wrócił do pnia i wreszcie wybiegł na drogę. Ruszył do przodu pewnie. Drzewa w pierzawych promieniach słońca rzuciły długie cienie.

Wydawało się, że Paweł i pani Marvinia dotknął ręką jego ramienia.
— Chyba już czas — powiedział.
Paweł otworzył oczy. Nie spał, myślał wędrował blisko i daleko. Łąka przed nim była oświetlona słońcem padającym promieniami słońca, linia kropkami świeżej rosy. Zapowiadał się piękny dzień. Wiatr uderzył, gałęzie wierzbu wzduły rowu na łące były nieruchome. Złoty „Gawron” stał przed domem leśniczkowski, przed nim pas wygniezionej, starej trawy walczył najcięższą drogą startów i lądowań. Paweł poprawił się w fotelu, spojrzawszy ukradkiem na Marvinia. Trudno było odczytywać jakiegośkolwiek emocje w jego twarzy, znów upodobał się do bohaterów, których kreował wielki aktor.

Paweł uruchomił silnik. Zaskoczył niechętnie, leniwie, ale po paru sekundach wszedł na obroty. Ruch lewą ręką w kierunku manetki gazu wywołał ostry impuls bólu, który przebiegł od łokcia aż do łopatk. Paweł zacisnął zęby. Obiema nogami nacisnął hamulce. Powoli zwiększył obroty silnika. Wreszcie dał pełny gaz, kadłub wpał w wibrację. Po kilku sekundach zmniejszył gaz.
— Dlaczego nie startujesz? — spytał Marvinia.
— Muszę rozgrzać silnik.
— Robimy straszny hałas, ludzie się zbiegną.
— Inaczej nie można, jestem ryzykantem, ale nie samobójcą.
— Jak długo jeszcze potrwa ta zabawa?
— Jeszcze jakieś dwie minuty.

SOBOTA, 14 MAJA
PROGRAM I
14.30 „Magazyn lotniczy” (kolor). 14.50 Radzimy rolnikom (kolor). 15.00 Telewizja młodych kosmonautów — „Orbita”. 15.30 Obiektyw. 16.00 Dziennik (kolor). 16.05 XXXIII Wyścig Połcu — transmisja z XIII etapu — jazda na czas oraz XIV Prłbram — Pragma i zakończenie wyścigu. 16.00 „Szanujmy wspomnienia” — „Piosenki Salvatore Adamo” (kolor). 16.50 Dobranoc (kolor). 16.50 „W świecie dzikich zwierząt” — „Szakal” — film dok. TV USA (kolor). 17.30 Dziennik (kolor). 20.10 „Pogoda dla bogaczy” — odc. VIII. Film fab. TV USA (kolor). 21.05 Kronika Wyścig Połcu. 21.50 Planeta Ziemia. 21.50 Koncert galowy międzynarodowej orkiestry estradowej. 22.00 Dziennik (kolor). 22.05 Kina nocne — „Legna, leleczko” — angielski film fab.

PROGRAM II
14.30 „Czas od zapomnienia” (powt.). 14.50 „Wszystko już było” (powt.). 15.30 Kino Telewizji Najmłodszych (kolor). 16.00 „Serena i 14 piętra” — rumuński film fab. (kolor). 17.10 „Młostwo w eszard” — film fab. TV Węgierskiej (kol.). 18.00 „Jak cudnie są wspomnienia” — film TP, odc. 3 pt. „W sponasch namłotności”. 19.10 Wiadomości (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Portret prima-baleriny — program TV ZSRR o Irinie Koiłpakowej (kolor). 21.05 „Niewidzialna kamera” — film fab. TV NRD, odc. 1. 22.25 Co słychać — program publ. 22.40 Miętyng lekkoatletyczny „Trybuny Robotniczej”. 23.10 „The Hollies” — recital zespołu angielskiego.

NIEDZIELA, 15 MAJA
PROGRAM I
12.30 „Antena” (kolor). 16.40 W starym kinie — polski film archiwalny. 11.40 Dziennik (kolor). 11.55 Rolnicze rozmowy (kolor). 12.30 Poranek sympioniczny WOSPRI. TYLKO W NIEDZIELĘ. 12.30 Zapowiedź I II programu. 13.30 Człowiek i książka (1). 13.50 Pokonać strach — próba bicia rekordu Polski w szybkości jazdy na nartach. 14.15 Losowanie Dużego Lotka. 14.30 Rubens, malarz i dyplomata — 4 odc. filmu TV Holenderskiej. 15.30 Dziewięciu gniewnych — czyli na co warto pójść do kina. 16.00 Teleturmaliz. 16.40 „Jeżorany” mają już 20 lat — widowisko publ. 17.10 „Ja tu rządzą” — komedia filmowa z 1966 r. 18.50 Człowiek i książka (2). 19.05 Wycieczynka. 19.30 Dziennik. 20.10 Filmoteka Arcydziel — „Mr Smith jedzie do Waszyngtonu” — amerykański film fab. 22.30 Sportowa niedziela. 22.40 Człowiek i książka (3). 23.45 „Pamiętnik Piotra Skrzyneckiego” — film dok.

PROGRAM II
19.30 „Partyzancka rzecz” — program wojskowy. 11.05 „Historia olimpiad” — Monachium 1972 (kolor). 12.00 „Przeboje tygodnia”. 13.30 TYLKO W NIEDZIELĘ. 13.35 „Wielka wędrowka” — 2 odc. australijskiego filmu przygodowego. 14.30 Kiedy minęło południe XX wieku. 14.40 Dawne gwiazdy sportu. 15.00 Zieleny pomnik. 15.20 Kiedy minęło południe XX wieku (2). 15.30 Filmmowa pasje Romana Witka. 16.15 „Dusze w niewoli” — polski film fab. z 1930 r. 17.10 Stopkiatka — magazyn filmowy. 17.40 W Dworze Artusa spotkanie z historią — rep. 18.10 Kiedy minęło południe XX wieku (3). 18.20 Historia scenografii telewizyjnej — Xymena Zaniewska. 18.55 Daleko od Warszawy — rep. 19.15 Na antenie studio eksperymentalne TV. 19.30 Dziennik. 20.10 Początek wieku — montaż kronik archiwalnych. 20.30 Ballada o Januszu. 20.55 Sportowa niedziela. 21.55 Kiedy słów nie trzeba — poezja K. Baczyńskiego. 22.20 Spotkania literackie. 22.55 Prosto z Cannes. 23.05 Foet recytacja — Tadeusz Śliwacki.

PROGRAM TV

PONIEDZIAŁEK, 16 MAJA
PROGRAM I
15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik (kolor). 16.30 Zwierzyniec (kolor). 17.00 Studio Telewizji Młodych — Zamienimy się miejscami (kolor). 17.20 „To się zdarzyło w Kokandzie” — odc. 3 (ostatni) filmu fab. TV ZSRR (kolor). 18.25 Dzień dobry w kręgu rodziny (kolor). 18.50 Dobranoc (kolor). 19.00 Echo stadionów. 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Teatr Telewizji — Jarosław Abramow-Newerly: „Kik-klak” (kolor). 21.20 „Tryptyk” — progr. przedstawiający bohaterów konkursu „Gromada — Rolnik Polski”. 21.40 Świat i Polska (kolor). 22.25 „Narodziny wiosny” — program rozrywkowy (kolor). 22.55 Dziennik (kolor).

PROGRAM II
14.00 Partyzancka rzecz (powt.). 14.20 Historia olimpiad (powt.). 15.30 Nowoczesność w domu i ogrodzie (kolor). 16.00 Poradnia młodzieżowych organizatorów sportu (kolor). 16.30 J. niemiecki. 17.00 DZIEŃ HISZPAŃSKI W TELEWIZJI POLSKIEJ. 17.05 „Kontrasty” — filmi dok. cz. 1. 17.25 „Śpiewa Mart Trini” — recital. 17.40 Novillero — rep. filmowy. 17.50 „Człowiek i Ziemia” — program o reżyserze seriali TV — Felixie Rodriguez de la Fuente. 18.00 „Walcenja” — kolebka Słońca — film dok. 18.30 „Symfonia szwalska”. 19.00 Joaquina Turino. 19.40 „Nina” — trzy piosenki w wykonaniu dziecięcego zespołu. 19.50 Piosenka dietu „Las Dablas”. 19.55 Wiadomości (kolor). 20.10 „Kontrasty” — cz. 2. 20.35 „Goya i jego czas” — film dok. 21.25 „Tawerna pod Bykiem” — program baletowo-muzyczny. 21.45 „Daleko od Jabłoni” — pierwszy odc. filmu fab. TV hiszpańskiej. 22.45 „Śpiewa Luis Eduardo Aysta” — recital.

WTÓREK, 17 MAJA
PROGRAM I
15.25 Telewizyjny Klub Seniora. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik (kolor). 16.30 Dzień dobry w kręgu rodziny (kolor). 16.55 Klinika zdrowego człowieka (kolor). 17.20 Dom i my. 17.30 Sonda — „Ziarno” (kolor). 17.55 Studio telewizji młodych (kolor). 18.15 „Krońki Bugs przedstawia” — film animowany TV USA (kolor). 18.40 Radzimy rolnikom (kolor). 18.50 Dobranoc (kolor). 19.00 „Skojarzenia” — teleturmaliz (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Między wrzeszczem a majem — „Anzio” — amerykański film fab. (kolor). 22.05 X, Y, Z — cz. 1 (kolor). 22.35 Dziennik (kolor). 22.50 X, Y, Z — cz. 2 (kolor).

PROGRAM II
15.55 Zwierzyniec (powt.). 16.25 J. niemiecki. 16.50 Sekrety kina — o komediach filmowych (kolor). 17.30 Poradnia „Zaufanie”. 17.50 Morze pachnie naftą — program morski. 18.20 Klasyki dokumentu — Władysław Ślesicki (kolor). 18.15 Wiadomości — wydanie literackie (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Wtorek melomana (kolor). 21.15 24 godziny (kolor). 21.20 Wycieczki filmowe — 90 lat kina rodzimego — „Turbina 80.000” — radziecki film fab. (kolor). 23.10 Bez recept (kolor).

ŚRODA, 18 MAJA
PROGRAM I
15.55 Obiektyw — program woj. m. in. skierniewickiego. 16.15 Dziennik (kolor). 16.30 Dla dzieci: „Skakanka” (kolor). 16.55 Międzypaństwowy mecz w piłce nożnej Polska — Szkocja. 17.45 Losowanie Małego Lotka (kolor). 18.50 Dobranoc (kolor). 19.00 Ek libris. 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 W świecie dzikich zwierząt — „Delfin” — film dok. TV USA. 20.25 Film Pucharu Klubowych Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej: Nottingham Forest — Hamburger SV (kolor). 22.15 Ek libris. 22.35 Konkrety — program publicystyczny (kolor). 23.05 Dziennik (kolor). 23.20 Camerata (kolor).

PROGRAM II
15.00 Sonda (powt.). 19.25 Klinika zdrowego człowieka (powt.). 19.35 Kino Telewizji Dzieciąt i Chłopców (kolor). 19.25 Mam pomysły — program publ. (kolor). 19.55 Sprawy młodych — „Zadanie na półtorę” — recz. film fab. 18.25 Antykwariat — „W dawnej kancelarii”. 19.55 O statystykach raz jeszcze — program publ. (kolor). 19.10 Wiadomości (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Dział w kosmosie. 20.15 Klimatyczne zagadki. 20.30 „Wycieczka w kosmos” — węgierski film animowany. 20.45 Słoneczne rytmy — tancerz Gruziński Zespół Pieśni i Tańca. 20.55 Nad mapą podoty. 21.00 Tańce na lodzie. 21.30 Czy roztopił lody Arktyk? 21.50 24 godziny. 22.00 „Hydrozagadka” — polska komedia filmowa. 23.10 Gwiazdy włoceznego nieba.

CZWARTEK, 19 MAJA
PROGRAM I
15.25 Decyzje piętnastoletków (kolor). 15.55 Obiektyw; program województw łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzezkiego (kolor). 16.15 Dziennik (kolor). 16.30 Czwartek TDC (kolor). 17.25 Dzień dobry w kręgu rodziny (kolor). 17.50 Zmierzająca ścieżka zdrowia — rep. (kolor). 18.15 Studio Telewizji Młodych — Sposób z życia (kolor). 18.40 Radzimy rolnikom (kolor). 18.50 Dobranoc (kolor). 19.00 Lekarz radzi — depresja (kolor). 19.10 Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 „Niebożyczyk w samolocie” — film z serialu „Van der Valk”. — film fab. TV angielskiej. (kolor). 21.10 Pęzaz (kolor). 21.55 Konfrontacje: Ulster — bez perspektyw (kolor). 22.15 Dziennik (kolor). 22.30 Biew Neville'sa Marina (kolor).

PROGRAM II
14.55 Wtorek melomana (powt.). 15.25 Camerata (powt.). 15.55 J. francuski. 16.25 Poradnik domowy. 16.35 Wszystko już było — piosenki z „Listów śpiewających” (kolor). 17.30 Kulisy telewizji (kolor). 18.00 „Kineskop” — fragmenty filmów dok. o Jugosławii (kolor). 18.30 Klub Jazzowy Studia Gama (kolor). 19.10 Magazyn Kultury (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 NURT — nauwanie posażnikowe. 20.40 NURT — matematyka. 21.10 NURT — pedagogika. 21.40 24 godziny (kolor). 21.50 Sprawozdanie z zawodów lekkoatletycznych w Berlinie i w Grudziądzu. 22.50 „Bedrana” — turecki film fab. (kolor).